

KONTAKTY

Nr 38 (1402)

23 września 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Precz z dupą!

str. 3



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY 20,26
BLACHODACHÓWKA zł/m²*

Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna – Wienerberger Roben
Dachówka cementowa – Braas i Prodach
Łomża, al. Legionów 52 – przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795

POMIAR I TRANSPORT GRATIS

*cena dot. blach. Gładki bryz. polyst.

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Już za tydzień
w "Kontaktach":

wizualizacja GALERII „NAREW”

(dawna Bawełna)

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felleton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; Ostrów Mazowiecka:
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; Zambrów:
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

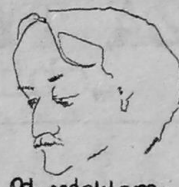
Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

KOMENTARZ

Dopadł mnie jazgot! Na własne życzenie! Jako człowiek, który z godziny na godzinę chce wiedzieć, co dzieje się w kraju, skaczę z jednego telewizyjnego programu informacyjnego na drugi, wertuję dziesiątki stron gazet i tygodników. Zwyczajnie chciałbym wiedzieć, jaką Polskę ci, na których miałbym głosować, chcą budować. A dopada mnie nieustanny jazgot: zdrajca, karierowicz, podejrzan, kłamca, agent, miernota. Jakby wszyscy, którzy chcą mną rządzić po wyborach, grali w zbiorowym kabarecie, w którym w dodatku trwa wewnętrzny konkurs na najbardziej ostrą ripostę, najcięższe insynuacje, najohydniejsze plugastwo. Z założeniem, że publika jest na takim poziomie, iż zachwycić ją może jedynie skecz, w którym padnie słowo „dupa”.



Od redaktora

Publika! Ciemna masa do głosowania! Bo cóż to ci po drugiej stronie ekranu albo stołu prezydialnego za obywatela? Siedzą cicho, potulnie robią, co im się każe. Jeśli próbują podnieść kark, wystarczy huknąć, że dołączają do frontu obrony przestępców, przeciwników wolności Polski lub demokracji. I oto widać: ciemna masa, a nie obywatelstwo!

Przyznam, że omal nie dałem się zwieść. Wmówić sobie, że kabareciarze chyba raczej mają, tak nas traktując. Na szczęście, ich świat, nie jest moim światem. W moim młodzi ludzie z liceum w Łomży zawiązują Ruch Aktywnej Młodzieży. Kilku bardziej dojrzałych spotyka się i dyskutuje w nieformalnym Klubie Inicjatyw Społecznych. To ważne sygnały o tęsknocie za obywatelstwem. Sprzeciw wobec bierności, który rodzi nadzieję, że pewnego dnia powiemy: dość z kabaretem ze spiczami z „dupą”.

WŁADYSŁAW TOCKI

W numerze:

- „Zemsta”, czyli o małżeńskich figurach, str. 9
- „Strażniczka”, czyli o sprzedaży budynku z legalną lokatorką, str. 11
- „Miał na imię Polak”, czyli o zamordowanych w Katyniu, str. 13
- „Hetmański kierz wice-premiera”, czyli o Zjeździe Rodziny Gosiewskich, str. 15
- „Spełniona obietnica”, czyli o spotkaniu byłego jeńcy włońskiego z rodziną polskich wybawców, str. 16 - 17
- „Drużyna Floriana”, czyli o jubileuszu strażaków ze Starego Łaskowca, str. 18



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135
o treści: kts + treść ogłoszenia
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w
redakcji „Kontaktów”.

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ: „chiński” wicemistrz świata

■ Jako 6 w kraju, województwo podlaskie zakończyło w Brukseli negocjacje w sprawie unijnych funduszy na lata 2007 – 13. Z 636 milionów euro, ponad 203 mln przeznaczonych będzie na „transport” (przede wszystkim szlaki komunikacyjne), 140 mln na przedsięwzięcia gospodarcze, 101 mln na turystykę, po kilkadziesiąt milionów na ochronę środowiska, komputeryzację, tzw. infrastrukturę społeczną. Region otrzyma jeszcze ok. 800 mln euro z innych programów.

■ Włodzimierz Cimoszewicz będzie kandydował do Senatu z województwa podlaskiego jako kandydat niezależny. Były premier, marszałek Sejmu, minister spraw zagranicznych i sprawiedliwości, jeden z najbardziej znanych polityków lewicy, wraca do aktywności publicznej. Przerwał ją przed wyborami prezydenckimi, zrażony metodami, które były w niej stosowane. O podłości tych metod przyznał niedawno nawet marszałek Sejmu Ludwik Dorn z PiS.

■ Ramadan, czyli miesięczny okres postu, rozpoczęli polscy muzułmanie. Największe ich

skupisko mieszka w województwie podlaskim, szczególnie w Białymstoku, Sokółce, okolicach Kruszynian i Bohonik, gdzie znajdują się meczety.

■ Na boreliozę po ukąszeniu kleszcza oraz kleszczowe zapalenie mózgu zachorowało w tym roku już ponad 600 mieszkańców Podlaskiego.

■ Zmarła w Łomży Irmina, uczennica I LO. Jest 11 śmiertelną ofiarą białego szkalu, który w sierpniu przeszedł nad jeziorami mazurskimi. Była wówczas z grupą znajomych na jachcie, który przewrócił się z powodu wichury. Spędziła pod wodą dłuższy czas i od tej chwili pozostawała w śpiączce. W pożegnaniu uczennicy na łomżyńskim cmentarzu przy ul. Kopernika wzięło udział kilkuset mieszkańców miasta, w tym wielu jej szkolnych kolegów.

■ Życie stracił zubr, który zabłąkał się w okolicy Siemiatycz i narobił wiele kłopotów rolnikom. Wchodził nawet na podwórka i do ogródków, był agresywny.

Zgodę na tzw. selektywny odstrzał, wydał minister środowiska. Na skraju wielkiego osiedla mieszkaniowego Południe w Łomży pojawił się natomiast łoś. Interwencja myśliwych nie była potrzebna, bo zwierzę samo powędrowało w nieznane.

■ Lepiej być trzeźwym o poranku w Łomży. W kilka dni policja skontrolowała ponad 600 jadących rano do pracy. Wśród nich pięciu kierowców pod wpływem alkoholu. Akcje „Trzeźwy poranek” będą powtarzane, zapowiada policja.

■ Porwanie wymyślił szesnastolatek z Zambrowa! Wieczorem, we wtorek, 18 września, zrozpaczeni rodzice poinformowali zambrowską policję o dwóch esemesach, które odebrali od syna: został porwany i porywacze wiozą go w bagażniku opla trasą Białystok – Warszawa. W następnym piśmie, że porywacze wyrzucili go z samochodu przy lesie, między Ostrowią Mazowiecką a Wyszkiem. Policjantom najpierw barwnie opowiadał o porwaniu, po czym przyznał wszystko wymyślił, bo chciał odwrócić uwagę rodziców od skradzionego im portfela z dokumentami i 1000 zł.

Rys. Zdzisław Romanowski

ZNAKI CZASU

■ „Obywatele mają obowiązek interesowania się życiem politycznym, a głosowanie w wyborach jest ich moralnym obowiązkiem”, przypomniał kardynał Stanisław Dziwisz w specjalnym przesłaniu o wyborach do parlamentu. Metropolita podkreślił, że należy głosować na takich kandydatów, których program społeczny i polityczny jest zgodny z osobistymi przekonaniami i zdrowym rozsądkiem.

■ „Instytut Pamięci Narodowej nie da się wmanipulować w kampanię wyborczą”, tak prezes IPN Janusz Kurtyka uzasadnił decyzję o wstrzymaniu publikacji wykazu osób „aktualnie uczestniczących w życiu politycznym” i informacji zgromadzonych na ich temat przez SB. Biuletyn Informacji Publicznej IPN z wykazem, który miał się ukazać w środę, ukaże się po wyborach.

■ Szybciej mianowani zostali urzędnicy korpusu służby cywilnej (160 urzędników szczebla centralnego). Opozycja uważa, że jest to konserwowanie układu, a politycy PiS, że stabilizowanie kadr. Odwołanie mianowanego urzędnika jest praktycznie niemożliwe. Mianowania przed wyborami stały się w Polsce standardem.

■ Szkoły w Polsce uczą dużo, ale nie przygotowują do życia zawodowego i za wolno reagują na potrzeby rynku pracy, wynika z raportu Programu Narodów Zjednoczonych. Według autorów raportu, do 2025 r. w Polsce będzie potrzebnych 700 tys. informatyków.

■ Kłopoty z prawem nie zamykają drogi do parlamentu; na listach znajdują się kandydaci, wobec których toczy się śledztwo lub mają już wyroki.

■ „Chcemy plac zabaw, nie parking! Precz z koparką!”, tak pięć godzin krzyczały dzieci z zaniebanej dzielnicy Wrocławia i wywalczyły dla siebie plac zabaw, czego urzędnicy nie potrafili im załatwić przez dziesięć lat.

Promocja

Odkrywaj Paryżanki

„Odkrywaj Paryżanki” to kampania promocyjna parówek Paryżanek Zakładów Mięsnych PEK-POL w Ostrołęce. Na opakowaniu parówek Paryżanek znajduje się zdrapka z unikalnym kodem, który należy wysłać SMS.

Romantyczna wycieczka do Paryża dla 2 osób jest główną nagrodą. Ale w czasie całej promocji odbędą się losowania, w których można wygrać pobyt w ośrodku odnowy biologicznej dla 2 osób, telewizor LCD, lodówkę, kamery cyfrowe, telefony komórkowe, maszynki hot dog. Promocja trwa do 15 października.



Kochliwa sobotnia noc

W uruchomionej 5 dni temu sondzie na naszej stronie internetowej (www.kontakty-tygodnik.com.pl), zapytaliśmy: „Czy lubisz się kochać w sobotnią noc?”. Do środy, 19 września, 85 proc. głosujących odpowiedziało „Tak”.

W tym tygodniu, od czwartku 20 września, do środy 26 września, pytamy: „Czy już wiesz, na którą partię zgłaszasz w wyborach”? Zapraszamy na naszą stronę.

Wszystko wskazuje na to, że z końcem września z pracy odejdzie ponad 100 ze 175 lekarzy Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

Półszpital Wojewódzki?

Już od piątku, 21 września, mają być wstrzymane przyjęcia pacjentów na oddziałach, w których wypowiedzenia złożyli wszyscy lub większość lekarzy, czyli na płucnym, zakaźnym, neurologicznym, kardiologicznym, urologicznym, ortopedycznym, okulistycznym i laryngologicznym. Jeśli po 1 października lekarze nie przystąpią do pracy, oddziały te zostaną „wygaszone”. Jeśli z konkursu na kontrakty, ogłoszonego przez dyrekcję, nie pojawią się nowi lekarze, może zostać zlikwidowanych od 5 do 8 z 18 oddziałów, a kilka dalszych będzie okrojonych. Odejście lekarzy nie zakłóci, według dyrektora, pracy OIOM, bloku operacyjnego, zakładu dia-

gnostyki obrazowej, oddziału chirurgicznego, chorób wewnętrznych, dziecięcego, ginekologiczno-położniczego, stacji dializ i oddziału rehabilitacyjnego.

Za wzajemnym obarczaniem się o niepowodzenie rozmów w sprawie rozwiązania sporu między lekarzami i dyrekcją Szpitala, kryją się personalne animozje. W Komitecie Strajkowym skupili się przeciwnicy dyrektora Jaszewskiego, którzy w czerwcu domagali się od marszałka Dariusza Piontkowskiego usunięcia go ze stanowiska. Z kolei członkowie Komitetu twierdzą, iż dyrektor zapowiada, że „wszystkich wypier...”.

Nasza wicepiękność

Dziewiętnastoletnia studentka prawa z Białegostoku, Ewelina Sienicka (na zdjęciu), została II Wicemiss Polonia 2007. Ma 174 cm



wzrostu, 86 cm w biuście, 65 cm w talii i 84 cm w biodrach. Jest spod znaku koziorożca. Lubi startować w konkursach piękności, była I Wicemiss Nastolatek 2005 i Miss Podlasia 2007. Wielki finał konkursu Miss Polonia odbył się 15 września w Sali Kongresowej w Warszawie. Najpiękniejsze wybrane zostały z 22 finalistek. (MK)



Zbuntowani parafianie; w białej bluzce za stołem radna Bogumiła Olbryś

**Pani Ordynator Hannie Dackiewicz
i całemu personelowi
Oddziału Anestezjologii
i Intensywnej Terapii**

**Szpitala Wojewódzkiego w Łomży,
rodzinie, przyjaciółom, znajomym,
którzy do ostatnich chwil walczyli
o życie naszej ukochanej Irminki
serdeczne podziękowania składają**



**Krystyna, Jan, Tomasz
Leszczewscy**

Wierni parafii św. Brunona w Łomży zbuntowali się przeciwko swojemu proboszczowi, bo bez uzgodnienia z nimi pozwolił umieścić na kościelnej wieży „skrzynki” telefonii komórkowej.

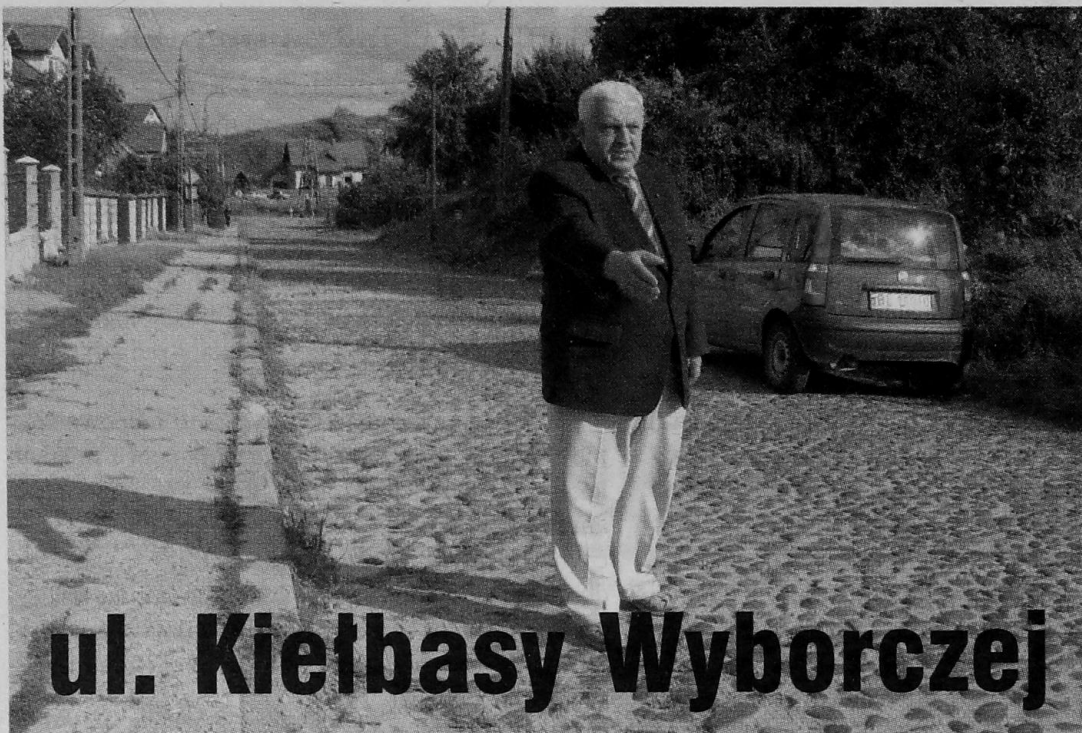
– Prosiłiśmy proboszcza, żeby odstąpił od tego pomysłu i nie unieszczęśliwiał nas życiem w szkodliwym polu elektromagnetycznym. A poza tym, nie uchodzi takie urządzenie obok krzyża. Ale usłyszeliśmy „nie” – mówi Teresa Chrostowska z komitetu protestacyjnego.

Parafianie zapowiadają powstrzymanie się od ofiar na kościół i napisali skargę do biskupa łomżyńskiego.

Proboszcz ks. Henryk Jankowski jest zaskoczony wzburzeniem parafian. Mówi, że o sprawie in-

formował. Sąsiedzi kościoła, w tym Teresa Chrostowska, otrzymali ponadto urzędowe zawiadomienia o inwestycji. Nie zgłosili zastrzeżeń. „Každy słucha tak, jak mu pasuje. Mówiłem im i mówię pani, że sprawy nie ma”, powiedział „Kontaktom” ks. Henryk Jankowski. Pięcioosobowa delegacja parafian z radną Bogumiłą Olbryś twierdzi wręcz przeciwnie.

W Łomży jest już 14 stacji bazowych telefonii komórkowej, a operatorzy starają się o lokalizację kilku następnych. Bez problemu uzyskują decyzje o warunkach zabudowy. I wszędzie przeciwko stacjom protestują mieszkańcy, którzy boją się szkodliwego promieniowania. Dotąd ani jeden protest nie był skuteczny. Czy na Łomżycy będzie pierwszy? (MK)



ul. Kiełbasy Wyborczej

Radny Paweł Borkowski na... kiełbasie wyborczej

Dolna część ulicy Kierzkowej (przy Zdrojowej) powinna zmienić nazwę na „Kiełbasy Wyborczej”, uważa radny Paweł Borkowski. Na jej przykładzie można studiować technikę wyślizgiwania się władzy z wyborczych obietnic.

„Wykonanie ul. Kierzkowej będzie rozważane przy tworzeniu wieloletniego planu inwestycyjnego 2003 – 2007”, zapewnił mieszkańców we wrześniu 2002 roku, na dwa miesiące przed wyborami, wiceprezydent Janusz Nowakowski. Ale wybory przegrał.

„Do dziś nic nie zrobiono, a ulica jest jeszcze gorsza. Dziury, wystające włazy do studzienek kanalizacyjnych, powodują uszkodzenie samochodów”, niecierpliwi się mieszkańcy w kwietniu 2005 roku.

„Ulica Kierzkowa jest wpisana do wieloletniego planu inwestycyjnego na lata 2004 – 2006. Nie przewiduję jej realizacji w roku bie-

żącym, chyba że pojawią się oszczędności”, odpowiedział wiceprezydent Marcin Sroczyński w maju 2005 roku.

„W toku analiz budżetu znaleziono oszczędności, które pozwolą na wykonanie ulicy”, informował prezydent Jerzy Brzeziński w październiku 2006 roku, na kilka tygodni przed wyborami.

„Budowy ulicy Kierzkowej nie ma w budżecie na rok 2007, lecz była w środkach niewygasłych z 2006. Termin wydania środków niewygasłych minął z końcem lipca”, poinformował 29 sierpnia wiceprezydent Sroczyński.

– Ratusz wyślizgał się z kiełbasy wyborczej. Wiceprezydent przerzucił pieniądze na swój okręg – mówi radny Borkowski, reprezentujący wyborców z ul. Kierzkowej.

Do następnej kiełbasy wyborczej tylko 3 lata. (MK)

Razem na podbój

Cztery firmy rolno – spożywcze z Łomży: Ona, Edpol, Bona i Stanwest oraz 9 z Białegostoku i Suwałk, utworzyły Stowarzyszenie Klaster Spożywczy „Naturalnie z Podlasia” dla wspólnej promocji wyrobów na rynkach krajowych i zagranicznych. Stowarzyszenie zamierza wypromować markę Podlaskiego. Będzie to hasło „Naturalnie z Podlasia” z zielonym listkiem. „Zamierzamy chwalić się w Polsce i Europie tym, że nasze produkty są najwyższej jakości, bo powstają w czystym środowisku naturalnym”, powiedział Wojciech Dąbrowski, wiceprezes Stowarzyszenia, przedstawiciel łomżyńskiej firmy Edpol. Klaster jest otwarty, założyciele liczą, że przystąpią do niego kolejne firmy. To pierwsza taka organizacja w Podlaskiem i jedna z pierwszych w Polsce. Jest wzorowana na działających w Unii



Wojciech Dąbrowski prezentuje znak promocyjny Podlaskiego

Europejskiej. Klasy będą mogły korzystać z dużych dotacji unijnych na wprowadzanie innowacji oraz promocję. Niebawem w Podlaskiem mają powstać klasy piekarski i turystyczny. (MK)

Pedagogika w „Jańskim”

Państwowa Komisja Akredytacyjna pozytywnie zaopiniowała wniosek Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży o utworzenie nowego kierunku kształcenia – pedagogiki. Nabór rozpocznie się, gdy MEN wyda zgodę na jego otwarcie. Na studentów czeka kadra z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Uniwersytetu w Białymstoku.

Aktywni

W Łomży startuje Stowarzyszenie Ruch Aktywnej Młodzieży. Założyli ją uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki i studenci. „Działalność Ruchu ma charakter twórczy, edukacyjny oraz naukowo – filozoficzny”, powiedział jego prezes Michał Ciołek. W ramach Stowarzyszenia działa Klub Dyskusyjny.

Psie adopcje

Internetowe „adopcje”, czyli szukanie dla porzuconych psów nowych opiekunów, wprowadzili pracownicy łomżyńskiego schroniska „Arka”. Należy wejść na stronę www.schronisko-lomza.yoyo.pl, wybrać psa i zgłosić się po niego do schroniska na ul. Wojska Polskiego, naprzeciwko stacji paliw Janowo. W schronisku jest ponad 150 psów i ciągle ich przybywa. Ludzie ci chaczem przerzucają niechciane psy przez płot, kalecząc je i łamiąc im żebra.

Apolityczni

Łomżyńska Izba Przemysłowo – Handlowa nie będzie udzielać poparcia żadnym kandydatom na posłów i senatorów w wyborach 21 października, zadecydowała Rada Izby. Dwa lata temu Izba udzieliła poparcia Lechowi Kołakowskiemu, Janowi Jarocie, Robertowi Tyszkiewiczowi i Ludwikowi Zalewskiemu, ale po wyborach „nie nastąpiło sprzężenie zwrotne”. Parlamentarzyści nie wywiązali się z obietnic wspierania biznesu, które złożyli, zabiegając o poparcie środowisk gospodarczych Łomży, twierdzą działacze Izby.

Prezes i nadgorliwi

Zwroty nadpłat za centralne ogrzewanie można przeznaczyć tylko na czynsz, choć w poprzednich latach te pieniądze można było przeznaczyć także na opłatę rachunków za wodę, skarżą się mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej Perspektywa. W drodze wyjątku lokator może napisać podanie o zgodę na zapłatę za wodę i Zarząd je rozpatruje. Prezes spółdzielni Perspektywa Zbigniew Lipski zaprzeczył, że Zarząd wprowadził taką zasadę. Przyznał jednocześnie, że niektórzy członkowie napisali podanie o umożliwienie zapłaty rachunku za wodę pieniędzmi ze zwrotów za centralne, ponieważ... są nadgorliwi! (MK)

Dziś głosy oddane na kartach do głosowania, zamieszczonych w numerach 35 oraz 36 „Kontaktów”

Celem Plebiscytu „Samorządowiec 2007” jest wyłonienie trzech najlepszych samorządowców pierwszego roku kadencji. Ocenie Czytelników, a zarazem wyborców, poddaliśmy wszystkich starostów, wójtów, burmistrzów, prezydenta Łomży. Byli wybierani bezpośrednio, zostaną bezpośrednio zweryfikowani głosami w Plebiscycie. Spośród rad powiatowych, miejskich i gminnych, po dwóch radnych nominowali do Plebiscytu dziennikarze „Kontaktów” na podstawie sondy wśród mieszkańców.

Plebiscyt trwa od 2 września do 28 października 2007 r. Kupony przyjmowane będą do 31 października, do godz. 16.00. Każdy może głosować tylko na jednego kandydata z listy poniżej. Głosy będą ważne tylko na oryginalnych, wyciętych z „Kontaktów” kartach do głosowania.

Ogłoszenie wyników nastąpi 11 listopada 2007 r.

Zwycięzcy, którzy otrzymają najwięcej głosów, uroczą się uhonorowani zostaną Certyfikatem Samorządowca 2007. Pozostali „Cenzurką Samorządowca 2007”.

Wśród głosujących Czytelników, wylosujemy 3 nagrody rzeczowe.

Łomża

Prezydent – Jerzy Brzeziński 4 głosy, radni – Alicja Gołaszewska 2 głosy, Bogumiła Olbrys 6 głosów.

Powiat łomżyński

Starosta – Krzysztof Kozicki, radni powiatowi – Wojciech Kubrak (Jedwabne) 4 głosy, Stefan Popiołek (Dobrylas) 1 głos.

Gmina Łomża: wójt – Jacek Albin Nowakowski, radni – Robert Łada (Wygoda) 2 głosy, Sławomir Zacharczyk (Andrzejki). Gmina Jedwabne: burmistrz – Krzysztof Moenke 2 głosy, radni – radni Ewa Frączek (Jedwabne), Ewa Mańko (Jedwabne) 2 głosy. Gmina Miastkowo: wójt – Lidia Grzejka 1 głos, radni – Andrzej Boryszewski (Zaruzie), Ewa Rudnicka (Rydzewo) 3 głosy. Gmina Nowogród: burmistrz – Józef Piątek, radni – Anna Nasiadko (Mątwa) 2 głosy, Marzena Plona (Baliki). Gmina Piątnica: wójt – Edward Łada, radni – Dariusz Kossakowski (Piątnica) 3 głosy, Jacek Bieńczyk (Piątnica). Gmina Przytuły: wójt – Krzysztof Polkowski, radni – Kazimierz Barłowski (Nowa Kubra), Sławomir Szleszyński (Obrytki) 1 głos. Gmina Śniadowo: wójt – Andrzej Zaremba 2 głosy, radni – Paweł Kończyk (Śniadowo), Zdzisław Zaremba (Jastrząbka Młoda). Gmina Wizna: wójt – Zbigniew Sokołowski 1 głos, radni – Henryk Borawski (Wizna) 1 głos, Jan Mroczkowski (Rutki Zaborowo). Gmina Zbójna: wójt – Zenon Białobrzski 1 głos, radni – Andrzej Lemański (Zbójna), Andrzej Serafin (Dobrylas) 2 głosy.

Powiat grajewski

Starosta – Jarosław Augustowski, radni powiatowi – Krzysztof Milewski (Radziłów) 3 głosy, Stanisław Kossakowski (Belda) 2 głosy.



Grajewo (miasto): burmistrz – Krzysztof Waszkiewicz, radni – Elżbieta Antropik, Kazimierz Podlaski. Grajewo (gmina): wójt – Stanisław Szleter 3 głosy, radni – Krzysztof Malinowski (Wierzbowo), Andrzej Szklarczyk (Białasewo). Gmina Szczuczyn: burmistrz – Waldemar Szczesny 3 głosy, radni – Kazimierz Łynko (Mazewo), Czesław Nikliński (Szczuczyn) 2 głosy. Gmina Rajgród: burmistrz – Czesław Karpiński 2 głosy, radni – Wojciech Więkowski (Skrodzkie), Stanisław Ziuzia (Biebrza). Gmina Wąsosz: wójt – Czesław Ołdakowski, radni – Albert Kochanowski (Kędziorowo), Krzysztof Korzeniecki (Wąsosz) 1 głos. Gmina Radziłów: wójt – Robert Ziemkiewicz 3 głosy, radni: Bożena Rutkowska (Łoje Awissa), Zbigniew Mordasiewicz (Radziłów) 1 głos.

Powiat kolneński

Starosta – Henryk Duda 2 głosy, radni powiatowi – Abdulwahab Al-Murtatha (Lachowo) 3 głosy, Józef Stanisław Szymanowski (Kolno)

Kolno (miasto): burmistrz – Andrzej Duda, radni – Kazimierz Korzep 2 głosy, Zbigniew Twarowski 8 głosów. Kolno (gmina): wójt – Tadeusz Kłama, radni – Wojciech Jermacz (Czerwone) 1 głos, Andrzej Świecik (Kozioł) 3 głosy. Gmina Grabowo: wójt – Józef Wiszowaty 3 głosy, radni – Wiesław Czyżyński (Łubiane), Danuta Rydzewska (Konopki Białystok). Gmina Mały Płock: wójt – Józef Dymerski, radni – Józef Szadurski (Rogienice) 1 głos, Andrzej Zabłocki (Mały Płock) 2 głosy. Miasto i Gmina Stawiski: burmistrz – Marek Waszkiewicz 2 głosy, radni – Barbara Rządka (Poryte), Robert Urban (Michny) 3 głosy. Gmina Turkośl: wójt – Piotr Niedbala, radni – Maria Czyż (Leman) 2 głosy, Kazimierz Kowalczyk (Cieloszka).

Powiat wysokomazowiecki

Starosta – Bogdan Zieliński 2 głosy, radni powiatowi – Józef Andrzej Remisiewicz (Kruszewo Wypychy), Marek Skarżyński (Wysokie Mazowieckie) 4 głosy.

Wysokie Mazowieckie (miasto): burmistrz – Jarosław Siekierko, rad-

ni – Ryszard Flanc 2 głosy, Zbigniew Kaczanowicz 2 głosy. Wysokie Mazowieckie (gmina): wójt – Henryk Wyszyński, radni – Zygmunt Wojciech Wojno (Mystki Rzym), Bohdan Bagiński (Stara Rus) 2 głosy. Miasto i Gmina Ciechanowiec: burmistrz – Mirosław Reczko, radni – Krystyna Olędzka 2 głosy, Eugeniusz Świecki. Gmina Czyżew Osada: wójt Anna Bogucka, radni – Bożena Dąbrowska (Dąbrowa Michałki), Jerzy Sienicki (Czyżew) 3 głosy. Gmina Klukowo: wójt – Grzegorz Jerzy Sylwestrzuk, radni – Tomasz Bogucki (Klukowo) 2 głosy, Zbigniew Kuźmiński (Trojanowo) 2 głosy. Gmina Kobylin Borzymy: wójt – Wojciech Mojkowski 3 głosy, radni – Ryszard Czajkowski (Kobylin Kruszewo), Ireneusz Zimnoch (Nowe Garbowo). Gmina Kulesze Kościelne: wójt – Józef Grochowski, radni – Grzegorz Grodzki (Nowe Grodzkie) 1 głos, Czesław Leśniewski (Gołasze Dąb). Gmina Nowe Piekuty: wójt – Marek Kaczyński, radni – Władysław Kostro (Jabłoń Piotrowce), Jan Sokołowski (Jabłoń Kościelna) 2 głosy. Gmina Sokoły: wójt – Józef Zajkowski, radni – Hanna Kurzyna (Sokoły) 3 głosy, Krzysztof Budniak (Waniewo) 2 głosy. Gmina Szepietowo: wójt – Stanisław Roch Wyszyński, radni – Andrzej Koc (Szepietowo) 2 głosy, Stanisław Stypułkowski (Dąbrowa Moczydły).

Powiat zambrowski

Starosta – Stanisław Rykaczewski 3 głosy, radni powiatowi – Józef Dąbrowski, Ryszard Ogrodnik 3 głosy.

Zambrów (miasto): burmistrz – Kazimierz Dąbrowski 2 głosy, radni: Andrzej Gniazdowski 4 głosy, Anna Bauer. Zambrów (gmina): wójt – Kazimierz Dmochowski, radni – Elżbieta Saniewska (Nagórki Jabłoń) 2 głosy, Piotr Tysza (Krajewo Korytki) 2 głosy. Gmina Kołaki Kościelne: wójt – Barbara Wasiulewska 2 głosy, radni – Ryszard Kołakowski (Głodowo Dąb), Barbara Kruszewska (Zanie Leśnica) 2 głosy. Gmina Rutki: wójt – Tadeusz Zelerowicz 2 głosy, radni – Marianna Łażewska (Grądy Woniecko) 1 głos, Dariusz Modzelewski (Rutki) 4 głosy. Gmina Szumowo: wójt – Zdzisław Lutostański 3 głosy, radni – Jan Ambroziak (Łętownica) 2 głosy, Halina Radziejewska (Szumowo).

Aktualne wyniki głosowania także na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

Samorządowiec 2007

KARTA 3

Głosuję na Kandydata:

(imię i nazwisko kandydata)

Twoje imię i nazwisko:
(tylko do wiadomości redakcji)

Adres lub telefon:

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Kupony należy przysyłać: „Kontakty”,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
z dopiskiem „Samorządowiec 2007”



Dom przy domu, ale ona dla większości nie istnieje, ponieważ jest... chora



Moje życie wygląda jak ten płot

Cieszyła się, że będzie gospodynią, żoną i matką. Urodziła dwie córki i syna. Dzieci już dorosłe. Córki nie mieszkają w rodzinnym domu. Została z mężem, niepełnosprawnym synem i orzeczeniem o swojej niepełnosprawności do stycznia 2010 roku.

– I bez ziemi, na której straciłam zdrowie! – wybucha płaczem Bożena Trzaska z Grzymała Szczepankowskich – Wszystko się dla mnie skończyło!

Skończyło się z chorobą męża, który nie chce się leczyć i z jego decyzjami, dotyczącymi ojcowizny. To stało się przyczyną jej ciężkiej choroby i wielkiej depresji. Przyjechała do „Kontaktów”, żeby o tym opowiedzieć, bo nie ma komu.

Jeszcze nie tak dawno miała dom z kwiatami wokół, a dzisiaj jest bez ogródka, bo wszystko w dzierżawie, „podstępnie wyludzonej”.

Coraz trudniej unieść jej życie. Rozkłada stos papierów. Pisma do starostwa, Urzędu Gminy Łomża, prokuratury. Nieporadne pismo, chaotyczna treść.

– Nikt nie chce tego czytać – przyznaje. – Nie jestem uczona i dlatego każdy patrzy na mnie, jak na głupią.

W każdym piśmie pojawia się nazwisko Zdzisława Modzelewskiego. To przede wszystkim jego obwinia za swoją krzywdę.

– Nie patrzy na nic! Nie jestem dla niego człowiekiem! – płacze. – A przecież nie zrobiłam mu nic złego!

Zdzisław Modzelewski mówi, że dwa lata temu teściowa Bożeny przyszła do niego z prośbą, aby pomógł jej synowi przy formalnościach z otrzymaniem renty strukturalnej. Pomógł. Mąż Bożeny dostał decyzję na rentę pod warunkiem pozbycia się ziemi, której był jedynym właścicie-

lem. Jednak Bożena Trzaska nie zgodziła się ani na dzierżawę, ani na sprzedaż, ani na przepisanie dzieciom. Decyzja straciła ważność. W tej sytuacji pozostało uregulować zaległe składki na ubezpieczenie „pod” wcześniejszą emeryturę. Dlatego mąż Bożeny sprzedał Zdzisławowi Modzelewskiemu około 3 hektarów. W lutym 2007 roku notarialnie sporządzili umowę dzierżawy około 2 hektarów na 10 lat. „Pozbył się” ziemi i emeryturę otrzymał. Ale dużo niższą, niż renta strukturalna, która przepadła.

Z ciężkim sprzętem trudno wjechać w wąską drogę na pola, biegnącą tuż przy zabudowaniach Bożeny. Poprosił jej męża i syna, żeby przesunęli trochę „po skosie” jedno przesło sztachet. Przesunęli. Wtedy pojawiła się Bożena. Przewróciła cały płot, gwoździami do góry. Przez te gwoździe wieczorową porą przedziurawił oponę ciągnika. A następnego dnia pojawiła się policja. Mąż i syn Bożeny potwierdzili, że przesunęli płot, a reszty dopełniła ona.

– Sytuacja jest nieprzyjemna. Nie zrobiłem nic złego, a ona ciągle mnie posądza. Ktoś dobrze ją bursuje – uważa Zdzisław Modzelewski. – Ale ja skarżyć nigdzie nie będę.

Jedni drwią, drudzy są obojętni, inni współczują, ale „oficjalnie” prawie nikt nie staje po jej stronie. Sołtys Mariusz Korytkowski nie dziwi się reakcji mieszkańców. Lepiej nie wtrącać się w czyjeś rodzinne sprawy, bo można narobić sobie wrogów. A we wsi wiadomo: bliższy sąsiad za miedzą, niż rodzony brat w Ameryce.

– Wiele razy próbowałem rozmawiać z panią Bożeną i z jej mężem – wspomina. – Ona mówi jedno, on mówi drugie. Nic nie działo. Szczerze jej współczuję, ale jestem bezradny. Jeżeli w rodzinie ludzie nie dogadają się sami, nikt obcy tego za nich nie zrobi.

Bożena Trzaska staje przy rozwalonym płocie.

– Wygląda jak moje życie... – mówi.

Płot

Jubileusz

Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie obchodzi w tym roku 80 lat. Jubileuszowa uroczystość odbędzie się w czwartek, 20 września. Historię Skansenu, drugiego w Polsce po Kaszubskim Parku Etnograficznym we Wdzydzach (woj. pomorskie) przedstawi kierownik Urszula Kuczyńska. Potem wręczone zostaną odznaczenia i nagrody. Od 21 do 23 września odbywać się będzie konferencja pt. „Muzea na wolnym powietrzu a produkty regionalne”.

Szyfowa praca

W „Sprzątaniu Świata” porządkowali Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi uczniowie Szkół Podstawowych w Drozdowie, Lutostani, Piątnicy, Pniewie, Podgórzu, Puchałach, Rakowie Boginiach, Wygodzie i gimnazjum w Piątnicy oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Małym Płocku (pow. kolneński). Park ciągle zaśmiecany jest nawet starymi meblami i lodówkami dosłownie wszędzie, ale od pewnego czasu szczególnie lasy w okolicach Bronowa (gm. Wizna).

Pamięci Września

Tradycyjny harcerski Rajd „Pamięci Września” odbył się w Wiźnie i pobliskich miejscowościach. Właśnie tutaj stoczona została jedna z najtragiczniejszych bitew początku drugiej wojny światowej, co uczczone zostało „wieczorem pamięci” na Górze Strękowej, gdzie samobójczą śmiercią zginął dowódca kapitan Władysław Raginis. Rajd zakończył się uroczystością przy pomniku Obrońców Wizny w Wiźnie.

Brama pamięci

Po 91 latach do mogiły powstańców styczniowych przy Szosie Zambrowskiej w Łomży przechodzi się przez ozdobną bramę. Za nią spoczywają tu rozstrzelani Sylwester Jewreinow i Konstanty Kulesza oraz powieszeni Stanisław Banach, Ignacy Bruliński, Antoni Brzóska, Cyprian Januszczyk, Fabjan Konopka, Józef Michalski, Franciszek Stoduba i Dominik Trzciński (według pisowni na wmurowanej w mogiłę tablicy).

Dla uczczenia pamięci ofiar, łomżanie stawiali drewniane krzyże. Z nadzieją na odzyskanie niepodległości łomżyński fotograf E. Zajączkowski zainicjował ustawienie pomnika z powstańczym krzyżem i datą 1863. Uroczystość jego poświęcenia i odsłonięcia 2 listopada 1916 roku stała się patriotyczną manifestacją. Wryty w kamieniu napis brzmi: „Bojownikom za wolność Ojczyzny rodacy”. O historii tego miejsca od września 2007 roku informuje tablica przy bramie z napisami w 3 językach: polskim, angielskim i niemieckim.



Z małżeńskiego trójkąta zrobiła kwadrat w tej samej „figurze”

Kwiatowy

Ktoregoś dnia wracała ze sklepu „LUX” przy Al. Legionów z sąsiadką. „Zazdroszczę pani. Mnie mąż kwiatów nawet na imieniny nie kupi”, powiedziała. Zamurowało ją, ale nie dała po sobie poznać. W domu zaczęła od ostrej rozmowy. Wszystkiego się wyparł i zasugerował, że sąsiadka go z kimś pomyliła.

Kilka dni później wpadła cioteczna siostra. Wydała jej się dziwna. Nigdy przedtem nie roz-

dy człowiek potrzebuje miłości bardziej niż wody i słońca”. Próbowałem rozmawiać z Brygidą, babą ojca. Powiedziała prawie tak samo! Wydaje się, że na tym etapie nic nie można zrobić. Chyba najlepiej podsumował to mój dziadek: „Ot, zrobiła się w naszej



Zemsta

mawiała z nią tak ciepło. Za jakiś przyszła bratowa. Pokiwała głową. „Ciężkie masz życie”. Nie miała pojęcia z czego wynika to współczucie. Do czasu. Koleżanka wypaliła: „Czy ty jesteś ślepa?!”. Mąż się wyparł. Aż ktoregoś dnia oznajmił: wyprowadza się, jest inna.

Rozmawiali długo

Ustaliła, kto i gdzie. Przeżegnała się przed wejściem do klatki schodowej i zapukała do drzwi. Otworzył mężczyzna mniej więcej w jej wieku, czyli po pięćdziesiątce. Przedstawiła się. Zaprosił do środka. Był sam. Wiedziała, że jego żona i jej mąż są teraz razem. Rozmawiali długo.

Misja

– W końcu popłakaliśmy się oboje, że naszych małżeństw już chyba nie da się uratować – wspomina Małgorzata. – Ale dla czystego sumienia postanowiliśmy próbować.

Próba miała polegać przede wszystkim na przebaczeniu tamtym, czyli „zamknięciu drzwi za tym, co było i otwarciu temu, co będzie”. Wymienili numery telefonów komórkowych, żeby wspierać się w trudnej dla obojga misji.

– Tak się wspierali, że matka do tego faceta właściwie się przeprowadziła – mówi syn Małgorzaty. – Najpierw byłem wściekły na ojca, teraz jestem wściekły na nią. Tłumaczy się przede mną tak, jak ojciec: „Ka-

rodzinie nieoczekiwana zmiana miejsc”.

Być kobietą

Mąż Małgorzaty i mąż Brygidy nie chcą rozmawiać na temat „nieoczekiwanej zmiany miejsc”.

– Nareszcie poczułam się jak kobieta, a nie jak praczka i sprzątaczką – mówi Małgorzata. – Wiem, co to fryzjerka, makijaż, krem, nie mam już siwych włosów i żadnych wyrzutów sumienia. Z

małżeńskiego „trójkąta” zrobiłam „kwadrat”. To moja zemsta!

– Nareszcie wiem, co znaczy być kobietą, kochać i być kochaną. Mój mąż pasuje do niej, a ona do niego. Daleko razem zjadą! – wybucha śmiechem Brygida.

Odbiło

– Odbiło ojcu i odbiło matce – kwituje „kwadrat” syn Małgorzaty. – Podobno po pięćdziesiątce

to normalne. Ale dla mnie wstyd przed rodziną, sąsiadami, znajomymi. Kiedy idę ulicą, czasem wydaje mi się, że cała Łomża o tym wie. Wszystko pieprznie prędzej, czy później. Na starość się zejda, ale wstyd przed światem i w rodzinie zostanie.

JOANNA RADOŃSKA

PS. Imiona zostały zmienione.

Unia da pieniądze na Via Baltikę przez Łomżę, a nie przez Białystok

Petycja dla Łomży

Via Baltica przez Łomżę najlepszym rozwiązaniem dla środowiska naturalnego, to konkluzja raportu z wizyty w Polsce posłów z Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego. O raporcie było już głośno kilka tygodni temu, kiedy przewodniczący delegacji Thijs Berman zaprezentował w Brukseli wstępną wersję. W miniony czwartek raport stał się oficjalnym stanowiskiem Parlamentu Europejskiego i apelem do rządu polskiego, by zaniechał forsowania, w ramach drogi bałtyckiej przez Białystok, budowy obwodnicy Augustowa przez obszary chronione nad Rospudą.

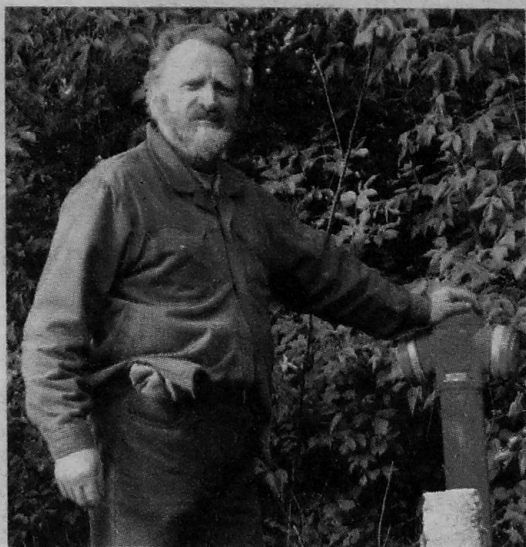
Europosłowie podkreślają, że korytarz transportowy Via Baltica, jako strategiczne połączenie centralnej i północno-wschodniej Europy, jest konieczny do zapewnienia ekonomicznej i społecznej spójności Unii Europejskiej. Ale forsowana trasa zagraża kilku wyznaczonym przez rząd Polski obszarom chronionym w sieci Natura 2000. Władze Polski nie dopełniły obowiązku rzetelnego przeanalizowania innych lokalizacji dla tej drogi. Raport wzywa Kom-

isję Europejską, aby pilnie wsparła finansowo działania, służące poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego w okolicach Białegostoku i Augustowa, wzdłuż drogi krajowej nr 8. Komisja Europejska powinna wesprzeć finansowo budowę jedynie tego przebiegu drogi Via Baltica, który zostanie wyznaczony na podstawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i w pełnej zgodności z dyrektywami środowiskowymi Unii Europejskiej. A zgodnie z oceną oddziaływania, Via Baltica powinna prowadzić przez Łomżę, a nie Białystok.

Raport notuje bardzo krytycznie kontakty delegacji z polskimi władzami podczas wizyty w Polsce 12-14 czerwca. „Urzednicy, z którymi spotykali się uczestnicy delegacji, byli wyraźnie nieprzygotowani do analiz tras alternatywnych (...) Pojawiły się opinie, że społeczeństwo w sprawie Rospudy nie otrzymuje pełnych informacji i władze podają mediom dane, wprowadzające w błąd. Członkowie delegacji również odnieśli wrażenie, że władze niekiedy wprowadzały ich w błąd”, stwierdził Thijs Berman. (MK)



Były burmistrz Zygmunt Dziadziak wierzył w moc wędzonego węgorka. Teraz gmina musi oddać 3 miliony



Do radnego Pawła Więckowskiego na kolonii Skrodzkie kilometrowe przyłącze wodociągowe zostało podciągnięte z sąsiedniego Karwowa

zostanie wyremontowanych 7 budynków publicznych, w tym szkoły i Urząd Miejski. Nie będą budowane wodociągi i kanalizacja w Rajgrodzie, Rybczyźnie, Woźnejwsi, na które czekają gospodarstwa agroturystyczne i tłumy letników.

– Winny jest były burmistrz Zygmunt Dziadziak. To on nie dopilnował pracowników. Jan Wojewoda w poprzedniej kadencji był radnym i członkiem Zarządu Powiatu, siedział ciągle w powiecie, w gminie robił wszystko po łebkach, a burmistrz mu na to pozwalał – mówi Stanisław Ziuzia z Biebrzy, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, w poprzedniej kadencji przewodniczący Rady Rajgrodu.

– To skutki rządów człowieka, który twierdził, że wszystko można załatwić za pomocą wędzonych węgorków – dodaje radny Paweł Więckowski ze Skrodzkich.

Węgorki za słaby na Unię

Specjalista do spraw inwestycji w Urzędzie Miejskim w Rajgrodzie Jarosław Kuczyński został zwolniony. Specjalista do spraw zamówień publicznych, radny powiatowy Jan Wojewoda, sam się zwolnił z pracy. To pierwsze sankcje, jakie dotknęły urzędników z Rajgrodu po zażądaniu przez wojewodę podlaskiego zwrotu prawie 3 mln zł dotacji unijnej do budowy wodociągów wiejskich z przepompownią w Kosłach.

Wodociąg długości około 31 km, był wybudowany w 2006 roku. Doprowadza wodę z ujęcia w Rajgrodzie do kilkunastu wsi. Kosztował ponad 4 mln zł, w tym dotacja 70 proc. Jej zwrot będzie katastrofą dla zadłużonej gminy. W gabinecie burmistrza czekają trzy szuflady dokumentacji nowych inwestycji, które miały być wykonane za pieniądze unijne. Jeśli dojdzie do zwrotu dotacji za wodociąg będzie je można wyrzucić do kosza. Nie

Zygmunt Dziadziak był burmistrzem Rajgrodu kilka kadencji. Nie wystartował w wyborach jesienią 2006 roku, bo w ostatniej chwili ktoś doniósł Komisji Wyborczej, że figuruje w rejestrze skazanych za niedopełnienie obowiązków służbowych. Teraz jest pracownikiem Biblioteki Gminnej w Rajgrodzie (filia w Beldzie). Stanisław Ziuzia twierdzi, że ludzie w gminie Rajgród nadal kochają Dziadziaka, bo to „swoją chłop” i jeśli tylko wystartuje, wybiorą go w najbliższych wyborach!

Urząd wynajął za 15 000 zł geodetę, który od nowa inwentaryzuje budowę. Dochodzenie prowadzi policja w Grajewie. Prawnicy gminy napisali odwołanie do wojewody („Tonący brzytwy się chwyta”).

– Czekam z nikłą nadzieją, że wojewoda zmieni zdanie – mówi Czesław Karpiński.

JOANNA WILK

Deptak do rozbiórki

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Grajewie musi rozebrać deptak przy ul. Komunalnej, bo jest wyższy od sąsiednich posesji, nakazał powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. Błąd został dostrzeżony po dwóch latach. Spółdzielnia chce odgrodzić deptak od sąsiadów płotem. Spór rozpatrują wyższe instancje.

Jubileusz

w Szczuczynie

Ochotnicza Straż Pożarna w Szczuczynie w niedzielę, 23 września, będzie obchodziła 125 lat działalności. Szykuje się wielka strażacka gala i festyn w parku obok starej remizy. W budynku, wzniesionym przez szczuczynskich strażaków przeszło 100 lat temu, jest jedyne w województwie podlaskim Muzeum Pożarnictwa.

Smród z kominów

Popegeerowskie osiedle w Biebrzy (gm. Rajgród) nie jest już ogrzewane przez ciepłownię Zakładu Doświadczalnego „Biebrza”. Mimo protestów mieszkańców, dyrekcja Zakładu zamknęła zrujnowaną i drogą ciepłownię. Wspólnoty mieszkaniowe w blokach założyły własne małe ciepłownie węglowe. Mieszkańcy licznych domków jednorodzinnych zaopatrzyli się w różnego kalibru piece centralnego ogrzewania. „Palą w nich wszystko, nawet plastikowe butelki i stare kapcie. To już nie to powietrze w naszej Biebrzy, co dawniej”, narzekają niektórzy mieszkańcy.

Skreślenie śmierci

Wyprzedzający najeżdżają na skracających w lewo z drogi krajowej nr 61 do letniskowej wsi Toczyłowo (gm. Grajewo). W ten sposób doszło już do kilku wypadków. Śmiertelne zagrożenie zarządca drogi mógł wyeliminować przy okazji niedawnej modernizacji, wydzielając na jezdni pas dla skręcających. Ale nie wydzielił. Teraz musi pomyśleć o takim oznakowaniu miejsca, żeby nie doszło do tragedii.

Szczęśliwi

wiem, co to znaczy zbudować dom! – mówi z dumą Czesław Malinowski z Grajewa, działkowiec z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Oaza”.

Od wiosny do końca lata Czesław Malinowski ciosał, przycinał, strugał i składał. Sam, własnymi rękami i bez niczyjej pomocy, zbudował drewniany domek!

Danuta Malinowska jest emerytką, mąż rencistą. Nie chcą trwonić czasu w grajewskim mieszkaniu. Pracując w pocie czoła na działce, są szczęśliwi! W ogrodzie „Oaza” w podobny sposób spędza czas około 500 rodzin. Szkoda, że służby miejskie nie dbają o wyrównywanie co roku drogi do ogrodu. Można na niej połamać resory. I nie wywożą śmieci, które leżą tygodniami na głównej alejce. (MK)

– Działka daje nam pełnię życia. Dzięki działce



Danuta i Czesław Malinowski przed nowym domkiem

Osiemdziesięcioletnia Filomena Kruszewska żyje bez wody i prądu w środku Łomży

Strażniczka

Wodę do herbaty przynosi w plastikowych bańkach z sąsiedniej stacji paliw. Do mycia i splukiwania klozetu łapie z nieba. Ostatnio często pada, nałapała pełną wannę i we wszystkie naczynia, jakie ma w domu. „Bóg nade mną czuwa!”, mówi.

Gdy zapada zmrok, włącza radio na baterie i zapala świeczkę. Nie zawsze, tylko wtedy, gdy starcza pieniędzy na baterie i świece.

W nocy często budzą ją wrzaski i przekleństwa. To lumpy bawią się na placu. Którejś nocy Misiek

zaczął ujadać. Widziała przez firankę, jak ktoś doskoczył i skopał psa. Misiek skowyczał z bólu, jej serce się krajało. W końcu nie wytrzymała, otworzyła drzwi i ruszyła na napastnika ze szczotką. Gdy wracała w ciemnościach, potknęła się i przewróciła. Ma cały bok siny, bołą ją żebra. Misiek jest dla niej jak rodzina. Jest stary, jak ona. Razem z nią stróżował, gdy plac był zastawiony maszynami, a w biurze od ulicy tętniło życie. Bandyci wiele razy już go skopali, a nawet wybili mu zęby... Krąży wokół jej baraku coraz częściej.

Filomena Kruszewska (80 lat) była stróżem w Bazie Sprzętu Rejonu Dróg Publicznych przy al. Legionów 145. 20 lat temu otrzymała służbowe mieszkanie w baraku na tyłach bazy. Przeszła na emeryturę, ale w mieszkaniu została. Baza padła, nastąpiły reorganizacje. Plac z budynkami przejęło prywatne Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego, prawny spadkobierca Rejonu Dróg Publicznych. Nowy właściciel wydzierżawił plac i budynki różnym firmom. Ale dwa lata temu dzierżawcy zniknęli. Prezes Adam Piaśnik z PBK zaczął szukać kupca na plac. W tym czasie baza została doszczętnie ograbiona przez złomiarzy. Ukradli wszystko, co metalowe. Także linię energetyczną (od półtora roku Filomena żyje bez prądu). Rozwalili rurę wodociągową i wysechł kran.

– Ta pani mieszkała nielegalnie. Ale to i tak nie ma już znaczenia. Od maja nie jesteśmy właścicielami posesji. Została sprzedana – prezes PBK Adam Piaśnik odsyła mnie do nowego właściciela.

– Słyszałem, że ktoś tam mieszka nielegalnie. Zapewniano mnie, że nie ma problemu, bo ta osoba miała się wynieść. Nie mam nic w akcie notarialnym na temat lokatora, jest czysty – mówi Daniel Bałdyga, nowy właściciel placu przy al. Legionów 145.

Informuję go o Filomenie Kruszewskiej. Proszę, by jej pomógł,



naprawiając wodociąg i godząc się na podłączenie prądu do jej mieszkania. Do czasu, aż znajdzie inne.

– Wykluczone – odpowiada Daniel Bałdyga. – Kupiłem tę nieruchomości jako lokatę kapitału. Szukam kupca. Nie mam w planach żadnych inwestycji.

W kępie drzew na środku placu lumpy urządzą nocne orgie. Z budynków pozostały skorupy z przerażającymi, oczodołami wyrwanych okien.

– Czuję tyle złości, że miejsca sobie nie mogę znaleźć. Na zatrącenie poszło wszystko, na zmarnowanie – w Filomenie wciąż żyje duch stróża, pół życia spędziła na pilnowaniu tego, co było na placu.

Jest stara i schorowana. Nie widzi na jedno oko. Życie wokół się zmieniało, ale jej nikt nie zauważył, jakby jej nie było na zapleczu bazy...

Sprawdziliśmy w meldunkach: jest zameldowana na stałe przy al. Legionów 145 od października 1989 roku. Mieszka legalnie. Nowy właściciel bazy od 1993 roku, czyli PBK, powinien ponosić skutki posiadania lokatora albo wypowiedzieć jej mieszkanie. Jeśli bez zapewnienia zastępczego, z okresem wypowiedzenia na 3 lata, informuje Włodzimierz Stanisławski z biura spraw lokalowych ratusza.

Zarząd PBK skłamał, podając notariuszowi, że posesja jest „czysta”. Skłamał mówiąc nabywcy, że lokatorka mieszka nielegalnie. Potraktował starego człowieka gorzej, niż rzecz: uznał, że nie istnieje. Zapewne bezkarnie. Bo kto ujmie się za samotną i biedną?

MARIA KACZYŃSKA

ZEB Dystybucja Sp. z o.o.

Rejon Energetyczny Dystrybucji Łomża

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią w niżej podanych terminach i wymienionych miejscowościach:

W dniach:

24.09.2007

- Łomży – ul. Łąkowa, ul. Nadnarwiańska od n-ru 27 do n-ru 52, ul. Nowogrodzka od n-ru 250 do n-ru 278 oraz 126, ST2-X81Baza Żywca ul. Nowogrodzka, Stacja Paliw ul. Nowogrodzka – w godz. od 7: 30 do 16: 00

(24-25). 09.2007

- Uśnik – bud od nr 31 do 41 – w godz. od 7: 30 do 16: 00

25.09.2007

- Kolno – ul. Mickiewicza, ul. Aleksandrowska – w godz. od 3: 00 do 9: 30
- Mały Płock (cały), Włodki, Chłudnie, Popki, Śmiarowo, Wygrane, Budy Kozłowska, Budy Żelazne, Józefowo, Kołaki Wietrzykowo Kolonia, Poryte Włosciańskie Kolonia. – w godz. od 7: 30 do 16: 00

26.09.2007

- ST 2-X77 Dobrzyjałowo Hydrofornia, Dobrzyjałowo, Dobrzyjałowo Kolonia, Budy Mikołajki, Motyka – w godz. od 7: 30 do 16: 00

(26-27). 09.2007

- Konarzyce – ul. Łomżyńska od nr 144 do końca w kier. Śniadowa, Konarzyce Kolonia, Mikołajki, Boguszyce, Kisiołki, Andrzejki Kolonia – w godz. od 7: 30 do 16: 00

(26-28). 09.2007

- Uśnik – bud od nr 3 do 30 – w godz. od 7: 30 do 16: 00

(27-28). 09.2007

- Strzeszewo, Jastrząbka, Jastrząbka Młoda, Jastrząbka Stara, Jakać Młoda, Jakać Dworna – w godz. od 7: 30 do 18: 00

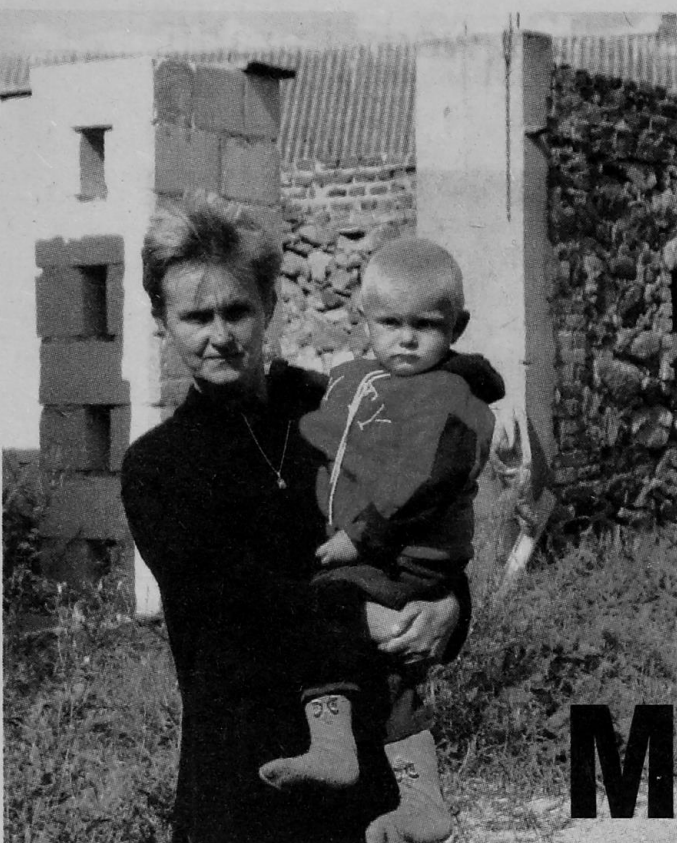
28.09.2007

- Koziki, Sierpudy Zagajne, Sierpudy Marki, Żebry Kolonia, Jemielite Stare, Konopki Leśne, Ratowo Piotrowo, Ratowo Stare Kolonia, Chomentowo, Wierzbowo, Uśnik, Śniadowo Zatorze – w godz. od 7: 30 do 16: 00

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla sąsiednich miejscowości w terenie. Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych.

Bliższych informacji udziela Centrum Dyspozytorskie Łomża – tel.(086) 216-34-61 w. 251 lub 253.

Informacja o wyłączeniach podana jest również w internecie na stronie: www.dystybucja.zeb.com.pl.



Beata Florczyk z najmłodszym synkiem Michaśkiem

Marzenie

– Nie mam już nadziei, że coś w moim życiu zmieni się na lepsze, chociaż marzenia ludziom się spełniają – mówi Beata Florczyk z Bud Kozłówki (gm. Mały Płock).

Jej marzeniem jest dom. Ogień zostawił im tylko ściany.

Przed Zaduszkami pojechała z mężem porządkować groby na cmentarzu w Małym Płocku. Zabrali ze sobą dzieci. Na szczęście. Kiedy wracali z daleka dostrzegli dym... Dom był murowany, ale miał słomiany dach. Strażakom pozostało tylko dogaszenie pogorzeliska. Niestety chodzą parami: dom nie był ubezpieczony.

Tuż po pożarze pomógł Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Małym Płocku oraz mieszkańcy Bud. Pod swój dach przyjęli ich sąsiedzi, Marzena i Krzysztof Dardzińscy. Sołtys Kazimierz Zuzga zorganizował zbiórkę pieniędzy. Ludzie przekazywali ubrania, pościel, meble, artykuły spożywcze i gospodarstwa domowe.

go. Pomagali także mieszkańcy sąsiedniego Wygranego.

Zamieszkali w budynku gospodarczym, w małym pomieszczeniu, które spełniało rolę parnika i spichlerza. Robili, co mogli, aby przystosować je do życia. Konieczne było okno, kafłowa kuchnia, podłoga, tynki. Musieli także postawić przybudówkę. Minęło 9 lat. Beata i Janusz Florczykowie wciąż nie mogą się podnieść.

Dzisiaj dawny parnik jest domem dla nich i czworga dzieci (2, 6, 13 i 14 lat). W klitce, która służy im za pokój i kuchnię, pojawiła się wilgoć, bo nie stać ich na ocieplenie ścian.

Nie mają stołu, bo by się nie zmieścił. Dzieci odrabiają lekcje przy ławie. Na zmianę. Trudno gotować, prać, myć się.

Gospodarują na 5 hektarach. Mają krowę i konia, bez którego nie obrobiliby ziemi. Ich

miesięczny dochód to 400 złotych rodzinnego i 230 złotych zasiłku z pomocy społecznej. Dzieci otrzymują posiłek w szkole, ale szybko wyrastają z ubrań i butów. Coraz trudniej żyć.

Budy Kozłówka to tylko 21 kominów. Wszyscy znają ich sytuację, ale są świadomi, że nikt nie zbuduje im domu.

– Mam poczucie, że wszystko stanęło w miejscu – mówi Beata Florczyk. – Nie liczę na nic i spodziewam się, że będzie jeszcze gorzej... Nie możemy zapewnić dzieciom tego, co w innych rodzinach jest czymś zwyczajnym: warunków do nauki, spania, zabawy. Czasem myślę, że będziemy tak mieszkać do końca życia, że już nic dobrego nam się nie zdarzy. W tym nieszczęściu dziękujemy Panu Bogu za zdrowie.

Codziennie patrzą na ściany swojego domu bez dachu. Blisko, na wyciągnięcie ręki... Coraz bardziej popada w ruinę, coraz bardziej się od nich oddala. Czy jest jeszcze nadzieja, że kiedyś znowu w nim zamieszkają?

Nie wolno nienawidzić

Tydzień temu napisałam o zadbanym przez gminę Mały Płock cmentarzu z pierwszej wojny światowej przy drodze Łosewo – Kąty. Moją uwagę zwróciły znicze, właściwie niespotykany gest wobec poległych Niemców i Rosjan. Okazało się, że zapalane są tu od wielu lat przez Wiesławę i Arkadiusza Siwików, mieszkających w pobliżu cmentarza. Poinformowała mnie o tym ich córka, Beata Szymańska z Łomży.

– Od dzieciństwa rodzice opowiadali mi i siostrze o tym miejscu i uczyli, że nie wol-

no nienawidzić – wspomina. – Przyprawiali nas tutaj, wspólnie zapalaliśmy znicze. To była dla nas także lekcja historii Polski. Dzisiaj przyprowadzamy na ten cmentarz nasze dzieci. Opowiadamy, wyjaśniamy, zapalamy znicze.

To piękne, że nigdy nie brakuje ludzi, umiejących okazać wiarę, nadzieję i miłość bez względu na czas i miejsce.

GABRIELA SZCZĘSNA

Szkoła na oku, oko na szkołę

Kolno złożyło wnioski o monitoring dla Szkół Podstawowych nr 1 i 2 oraz gimnazjum. Około 80 proc. kosztów ponosi państwo, resztę samorząd.

Pod straż

Adaptowane są pomieszczenia dla straży miejskiej. Po przebudowie rozpocznie się montaż urządzeń elektronicznych, w tym kamer, rejestrujących prędkość samochodów.

Barakowóz życia

Ponad miesiąc od stracenia w pożarze dachu nad głową Władysława i Jerzy Smaka z Gietek doczekali się barakowozu, który kupiła im gmina Kolno. Niestety zdarzyło się na początku sierpnia. Z nieznanych przyczyn spłonęły 2 drewniane domy: stary i nowy, w którym mieli zamieszkać jesienią (pisaaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 32 i 36). Ponad miesiąc mieszkali w stodole. Gmina znalazła także miejsce w domu pomocy społecznej dla syna gospodarzy, który po wypadku samochodowym porusza się na wózku inwalidzkim. Będzie tam przebywał do czasu wybudowania domu. Właśnie rodzice otrzymali pozwolenie na budowę. Pomoc w dostarczeniu materiałów zapowiedział w „Kontaktach” przewodniczący Sejmiku Województwa Mieczysław Bagiński z Łomży. Miejmy nadzieję, że dom będzie gotowy przed zimą.

Dożynki

z mercedesem

Gminne dożynki w Małym Płocku stały się również świętem Ochotniczej Straży Pożarnej w Rogienicach, która otrzymała bojowego mercedesa. Samochód kupiła gmina.

Alfabet

„Dzierżbę w alfabecie” opracował Janusz Kossewski, pracownik Urzędu Miejskiego w Stawiskach. Historia i współczesność wsi, w której mieszka od 60 lat po służbowej przeprowadzce z Drozdowa (gm. Piątnica, pow. łomżyński) ojca leśnika, opowiedziane są w hasłach według alfabetu. Pod „A” umieścił Adama Wróblewskiego, założyciela Ochotniczej Straży Pożarnej. To nie pomyłka, ponieważ znany był właśnie jako „Adam”. Pod „D” znajduje się zespół ludowy „Dzierżbieniacy”, pod „L” nazwisko Lasockich, właścicieli wsi do wybuchu drugiej wojny światowej. To rozdział najbardziej obszerny. Na „Ż” jest żyto, zboże najczęściej uprawiane przez rolników Dzierżbi. „Opracowując <alfabet> odkryłem wiele ciekawych epizodów z historii naszej wsi. Mam nadzieję, że będą interesujące także dla wszystkich mieszkańców”, powiedział „Kontaktom” Janusz Kossewski.

21 września do kin w całym kraju wchodzi film Andrzeja Wajdy pt. „Katyń”

Dwa listy

Artylerzysta kapitan Piotr Zieliński z Łomży (ur. w 1906 roku) pełnił czynną służbę we Włodzimierzu Wołyńskim. Tuż przed wybuchem wojny ożenił się z urodziwą panną Marią. Byli szczęśliwi. Krótko. Pierwszy list z obozu jeńckiego w Kozielsku nadszedł do ojca i siostry w Łomży późną jesienią 1939 roku.

– Tylko pozdrowienia i prośba o paczkę – wspomina siostrzenica Barbara Zielińska. – Mama przygotowała, co mogła i natychmiast wysłała. Drugi list otrzymaliśmy wiosną 1940 roku. Znowu długie milczenie. Mama bardzo się niepokoiła i zaczęła szykować paczkę. Mieszkał w naszym domu rosyjski oficer. Powiedział: „Już nie potrzeba”. I ani słowa więcej. Mamę Rosjanie wywieźli na Wschód, dwa dni przed napaścią Niemiec na Związek Radziecki. Ciagle miała nadzieję i próbowała tam szukać brata...

W roku 1943 na ulicach Łomży pojawiły się niemieckie obwieszczenia o sowieckiej zbrodni w Katyniu. Do rodzinnego domu Barbary Zielińskiej przysła komisja, złożona z Niemców i przedstawicieli Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Sprawdzali personalia ofiar. Tak bliscy kapitana Piotra Zielińskiego dowiedzieli się, że jego nazwisko także figuruje wśród tysięcy zamordowanych polskich oficerów w katyńskim lesie.

Barbara Zielińska pojechała tam na początku lat dziewięćdziesiątych. Płakała i modliła się.

– Za niego, za nich wszystkich, za ukrywanie przed światem prawdy o ich śmierci. Nigdy nie sądziłam, że dane mi będzie stanąć w tym miejscu i zapalić znicz. Nie potrafię opisać tego, co czułam i tego, co wciąż we mnie żyje.

Przy zmarłym znaleziono...

Franciszek Rajewski (ur. w 1905 roku) był absolwentem Wydziału Geodezyjnego Politechniki

Warszawskiej. W marcu 1939 roku dostał powołanie do wojska jako podporucznik rezerwy. Trzy miesiące później urodziła się jego jedyna córka. Mieszkali w Brześciu. We wrześniu poszedł na wojnę. Żona z dzieckiem schroniła się u brata Franciszka w Gielczynie koło Łomży. Zaczęło ich nachodzić NKWD. Wpadali w nocy, świecili

Bieruta”, na drugiej i trzeciej, za dziennikiem „Prawda”, wydawanym w Moskwie, „Komunikat Komisji Specjalnej do ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania przez niemieckich najeźdźców faszystowskich w lesie katyńskim jeńców wojennych – oficerów polskich”, sporządzony 24 stycznia 1944 roku w Smoleńsku, pod

rze zamordowanym w Katyniu, ma prawo do jakiejś ulgi. Zażądali pozostawienia oryginalnych dokumentów. Obawiając się, że mogą przepaść, nie zostawiła i więcej do ZboWiD nie poszła.

– Nie wiem, co to znaczy mieć ojca – mówi. – Temat „Katyń” dzisiaj już mnie tak „nie parzy”, jak całe życie „parzył” moją matkę i był dla niej wielką raną.

Miał na imię



Aleksandra Narolewska ze zdjęciem ojca i ppor. Franciszek Rajewski po mobilizacji w 1939 roku



Tablica

Porucznik Wiesław Zaniewski (ur. w 1902 roku) na ślubnej fotografii z Leokadią ubrany w mundur. Rozstali się we wrześniu 1939 roku.

Na rodzinnej mogile na cmentarzu przy ówczesnej ulicy Świętego Mikołaja (dzisiaj Kopernika) w Łomży, w głębokich komunistycznych czasach umieściła symboliczną tablicę: „Ś. P. Wiesław Zaniewski, rotmistrz Wojska Polskiego męczeńską śmiercią poległ w Katyniu przeżywszy lat 37”. Gdy przyszedł do niej „smutny młodzieniec” z SB i nakazał, by usunęła tablicę, bo będzie mieć

Polak

kłopoty, hardo odrzekła: nie usunie, nie boi się, jak mu nie wstyd! Zamordowali jej męża, jak tysiące innych tylko dlatego, że każdy z nich miał na imię Polak! „Smutny młodzieniec” więcej się nie pokazał, a tablica przetrwała do dzisiaj.

Była moją sąsiadką. Często opowiadała o tęsknocie i rozstrzelanej nadziei. Kiedyś wpadła wzbudzona do moich rodziców: Związek Bojowników o Wolność i Demokrację zaproponował jej członkostwo! Odpaliła, że walka o wolność i demokrację jeszcze się nie skończyła, a dla niej nie skończy się dotąd, dopóki nie zostanie ujawniona prawda o Katyniu. Nie doczekała. Zmarła 3 października 1994 roku.

GABRIELA SZCZĘSNA

jej latarką w oczy i pytali: „Gdzie wasz mąż?!”. Wkrótce wywieźli na Wschód jej brata. Ona z dzieckiem miała szczęście w nieszczęściu.

Kazimiera Rajewska nieustannie szukała wieści o mężu. W listopadzie 1946 roku otrzymała pismo z Towarzystwa Pomocy Polakom w Londynie potwierdzające, że Franciszek Rajewski zginął w Katyniu. „Przy zmarłym znaleziono: 2 metryki ślubu, metrykę urodzenia, legitymację urzędnika państwowego, legitymację osob. MSWojskowych, kartę przydziału wojennego oraz pismo z PKP”, brzmiało ostatnie zdanie.

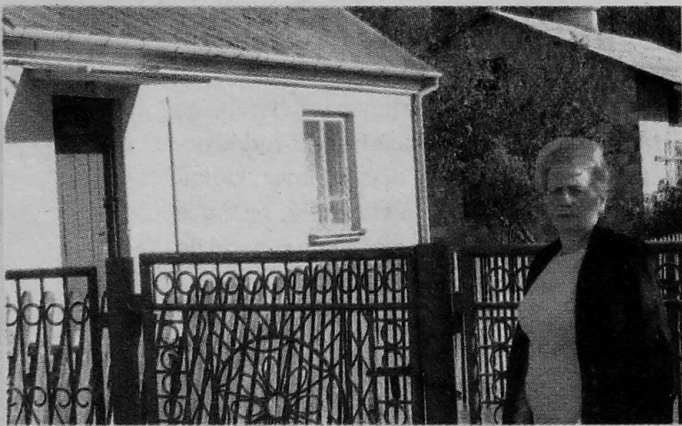
Ich córka Aleksandra Narolewska z Łomży przechowuje „Gazetę Białostocką” z 5 marca 1952 roku. Na pierwszej stronie informacja o „fali zobowiązań w całym kraju” ku czci 60 rocznicy urodzin „prezydenta RP tow. Bolesława

przewodnictwem Nikołaja Burdenko. Ostatni tzw. wniosek ogólny brzmi: „Rozstrzelując jeńców wojennych – Polaków w lesie katyńskim, niemieccy najeźdźcy faszystowscy konsekwentnie realizowali swoją politykę eksterminacji narodów słowiańskich”.

– Prawdą była sowiecka eksterminacja polskiej inteligencji, z której w większości składali się zamordowani oficerowie. Tą prawdą żyła moja matka – wspomina Aleksandra Narolewska.

W zyciorysie, składanym w miejscu przyszłej pracy, o śmierci ojca zawsze pisała tak samo: „Zginął w czasie działań wojennych”. Za katyńską prawdę można było pracę stracić lub w ogóle jej nie mieć.

W latach dziewięćdziesiątych poszła do ZboWiD w Łomży zapytać, czy matka, wdowa po ofice-



Jadwiga Szlendak przy bramie
rodzinnego siedliska

Paragraf i życie

„Mieszkaliśmy wszyscy w jednym pomieszczeniu. Rodzice i sześcioro dzieci. To jest siedlisko od czterech pokoleń. Wielkim wysiłkiem zbudowaliśmy dom. Wtedy każdy miał własny kąt. Na tym podwórzu bawiliśmy się, rośliśmy i pracowaliśmy. To dla nas miejsce szczególne. Potem dorośli wędrowaliśmy po różnych ścieżkach świata, które zawsze zbiegały się w miejscu, gdzie nasze życie miało początek. W rodzinnym domu, przy wigilijnym stole i opłatku. W tym domu umarli dziadek, rodzice, dwaj bracia. Teraz mogę tylko stanąć za bramą.” Jadwiga Szlendak z wielkim żalem opowiada o rodzinnym domu we wsi Osipy Zakrzewizna (gm. Wysokie Mazowieckie).

Jest najstarsza z ośmiorga rodzeństwa. Trzej bracia już nie żyją. Brat Stanisław ożenił się, rodzice zapisali mu gospodarstwo. Najpierw mieszkał u żony w sąsiedniej wsi Osipy Kolonia. Urodził się syn Marek. Wkrótce Stanisław wrócił do rodziców.

„Nasze małżeństwo trwało sześć lat. Nie mieliśmy rozwodu, ale nie żyliśmy ze sobą. Mąż

nie interesował się synem”, wspomina wdowa po Stanisławie Janina Zyśk.

Stanisław zachorował na raka. W ostatnim okresie życia opiekowała się nim i doglądała go siostra Teresa, która mieszka w tej samej wsi. Dziś przypomina słowa brata: „Teresa, rób coś z tą gospodarką, bo widzisz jaki ja jestem”. Nic nie robiła, bo, jak mówi, nie chciała bratu odbierać nadziei na życie. Stanisław zmarł 11 grudnia 2003 r. Pół roku po nim, 24 czerwca 2004 r., zmarł drugi brat Jerzy, który mieszkał ze Stanisławem i mamą. Rok później, 5 czerwca 2005 r., zmarła mama. Pogrzbami wszystkich zajęła się Teresa.

Gospodarstwo po Stanisławie (budynki i około 8 hektarów) przeszły po połowie na jego żonę i syna Marka.

– Jakie to prawo? Gdzie sprawiedliwość? – pyta Jadwiga Szlendak. – To było wszystko naszych rodziców. Syn nie znał ojca, a bierze po nim majątek. Żona od lat nie była żoną, nigdy tu nie mieszkała, w chorobie nie pomogła, ale to nic nie znaczy. W domu były rodzinne zdjęcia, pamiątki. Dziś nie mamy nic. To bardzo boli.

Miesiąc temu bratowa sprzedała dom. Jadwiga Szlendak i jej siostra Teresa Zyśk mówią, że nic nie wiedziały o sprzedaży.

– Swoją część od razu przepisałam na syna. Mija czwarty rok od śmierci męża. Tam nikt nie mieszkał, a szwagierki nigdy do mnie nie przyszyły i nie spywały, co chcę zrobić z domem – wyjaśnia Janina Zyśk.

Jadwiga staje przy bramie: „Mamusia na plecach nosiła pokrzywy z lasu dla świń. Na podwórzu składała gałęzie na opał. Witaa nas zawsze na schodach”... (m)



Ruch na boisku

Wielofunkcyjne boisko sportowe powstaje przy Zespole Szkół w Kuleszach Kościelnych (na zdjęciu). „Boisko wartości 338 tys. złotych w połowie finansują Ministerstwo Sportu i Urząd Gminy. Będzie skończone za miesiąc”, poinformowała sekretarz gminy Hanna Włostowska. Gmina buduje także drogi w Chojanach Stankowiętach, Chojanach Sierociętach, Gołaszach Mościckich i Kuleszach Litewce.

Tego lata w Zawrociu

Drogę do Zawrocia Nowin (gm. Wysokie Mazowieckie) wybudują wspólnie miasto i gmina (koszty po połowie). Droga będzie miała 5 m szerokości, a biegnąca wzdłuż niej ścieżka rowerowa 2 m. Miejscowość Zawrocie stała się słynna po opublikowaniu powieści „Tego lata w Zawrociu”, autorstwa pisarki z Wysokiego Mazowieckiego Hanny Kowalewskiej. Jej książka Wydawnictwa Zysk i S-ka została uznana za powieść roku 2003.

Wymiana taboru

Dwa nowe ambulanse sanitarne w Szpitalu Ogólnym w Wysokim Mazowieckim zastąpiły wycofanego z eksploatacji żuka (1994 r.) i sanitarnego poloneza (1997 r.).

Ulgi dla inwestorów

Nowi inwestorzy w gminie Sokół korzystają z dwuletniego zwolnienia z podatków. W efekcie właściciel firmy, produkującej środki czystości do komputerów, przeniósł się z Łap do Sokół.

Euro na zabytki

Proboszcz parafii Sokół ubiega się o unijne pieniądze na remont zabytkowego kościółka na cmentarzu i spichlerza plebańskiego.

Dar myśliwego

Przydrożna kapliczka we wsi Zaręby Bindugi (gm. Czyżew Osada), stojąca na polu Waldemara Zaremby, wyróżnia się od innych wiejskich kapliczek. Na kamiennym postumencie, zbudowanym ze spiętrzonych polnych kamieni stoi... anioł stróż, a u dołu postumentu, jakby ukryty pod kamieniami, leśny skrzat. O tym, kiedy powstała, informuje wyryta data „1930”.

– Kilka lat przed wojną na polowania do wsi przyjeżdżał jakiś hrabia. Nie wiem, na co polował, na zające, czy na sarny. Słyszałem, że w darze za bogate w zwierzynę tereny, postawił we wsi tę kapliczkę – opowiada Waldemar Zaremba.

Przekazywana z ust do ust opowieść pochodzi od poprzedniego właściciela gruntów Leonarda Zaremby, który już dawno nie żyje.

W nowej klasie

Po wakacjach uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Czyżewie rozpoczęli lekcje w odnowionych klasach. Pachną nowością także szkolne korytarze z nową, kolorową wykładziną podłogową. W Gimnazjum, dla bezpieczeństwa i ze względów estetycznych, szkla-

nymi drzwiami została oddzielona szatnia od korytarza.

„Wierzę, że estetyczne otoczenie wpłynie nie tylko na lepsze samopoczucie uczniów, ale też na dobre wyniki w nauce”, powiedziała wójt gminy Anna Bogucka w czasie odbioru prac.



Kapliczka myśliwego we wsi
Zaręby Bindugi

Zaufany współpracownik braci Kaczyńskich, były wicepremier Przemysław Edgar Gosiewski głosi, że pochodzi w prostej linii od hetmana polnego litewskiego Wincentego Gosiewskiego. To jedyny hetman w dziejach Polski, którego rozstrzelali... własni żołnierze!

I Według mieszkającego w Zaniach Władysława Gosiewskiego (74 lata), są dwa „krze” Gosiewskich w Gosiach Małych. Z tego, z którego on wyrasta, pochodzi także wicepremier Przemysław Edgar przez dziadka Bolesława, który przed wojną ożenił się z dziedziczką Heleną Kalinowską z Łętowa. Były wicepremier RP urodził się w 1964 roku w Darłowie na ziemiach odzyskanych, dokąd po wojnie wyemigrował z Łętowa jego ojciec Jan.

W rodzinnym gospodarstwie Bolesława w Gosiach mieszka dziś stryjeczna ciotka Edgara Halina Gosiewska. Ma córkę studiującą w Warszawie. Ziemi nie uprawia, oddała w dzierżawę. Naprzeciwko mieszkają inni jego stryjeczni krewni, Bogdan i Danuta Gosiewscy. Prowadzą gospodarstwo mleczarskie. Mają trzy córki, studentkę i dwie licealistki. To właśnie córki przywiozły wiadomość, że w Internecie dużo się pisze o Światowym Zjeździe Gosiewskich. Danuta pochodzi także z Gosiewskich, jest spokrewniona ze swoim mężem w czwartym pokoleniu. O zjeździe i chwaleń się przez Edgara szlacheczką przeszłością wypowiada się ostrożnie. Obawia się „śmiechu ludzkiego”. Na końcu wsi mieszka Barbara Gosiewska,



„To ci szlachta”, mówi z przekąsem Janina Gosiewska

wdowa po Henryku, spokrewnionym z pozostałymi w czwartym pokoleniu. Ma synów Tomka (25 lat) i Łukasza (18 lat). Mieszka z

„Herb na tarczy, jeden s..., drugi warczy”, śmieją się w kułak mieszkańcy Gosi Małych (gm. Kołaki Kościelne) ze Światowego Zjazdu Rodziny Gosiewskich

nimi jej teściowa Janina (87 lat). Obie o zjeździe w ogóle nie słyszały.

„To ci szlachta!”, komentuje nowinę Janina, rodem z parafii Puchały.

Wspomina, jak 60 lat temu, gdy wyszła za Gosiewskiego i zamieszkała w Gosiach Małych, całymi latami musieli spłacać liczne rodzeństwo męża. Nikt nie popuścił ani grosza. Nie mieli za co wybudować nowego domu, rodzina do dziś mieszka w stuletnim drewniak, najstarszym we wsi.

II

„Kierz” Przemysław Edgara nie należał do majątnych. Przed wojną gospodarstwa były dzielone między rozrastające się rodziny. Gosiewscy z tej linii nie kształcili się, nie mieli za co. Poziomem życia nie różnili się od chłopów. Ale jeszcze do wojny, jak mawiał stryjek Antoni, czuli się szlachtą. Kawalerowie z Gosi Małych nie brali za żony

panien z Czach, bo Gosie to była „szlachta”, a Czachy „włościanie”. Gdy nastała komuna, dużo Gosiewskich „awansowało” do miast i na ziemię odzyskane.

Największym gospodarzem w Gosiach Małych jest Roman Gosiewski. Ma najwięcej krów i buduje kolejną oborę. Mieszka z rodziną w najładniejszym



Władysław Gosiewski mówi, że są dwa „krze” rodu Gosiewskich w Gosiach Małych

Hetmański kierz wicepremiera

Gosie Duże. Halina, podobnie jak Roman, nie pochodzi z „hetmańskiego krza”. O zjeździe dowiedziała się od swoich dzieci, które wyszperały informacje w Internecie.



Danuta Gosiewska, żona Bogdana, obawia się „śmiechu ludzkiego” z tej całej gosiewskiej szlachetczyzny

domu. Wybudował go przed wojną jego dziadek Józef, który był podporucznikiem i zginął w 1939 roku pod Łętownicą. To drugi „kierz” Gosiewskich. Przed wojną mieli 42 ha. Nie dzielili ziemi, lecz kształcili się na lekarzy, księży. Roman ma cały przedwojenny majątek i jeszcze trochę dokupionej ziemi.

Sołtysem w Gosiach Małych jest Janusz Dąbrowski, żonaty z Haliną Gosiewską z sąsiedniej wsi

Oboje z mężem śmieją się, że „ktoś chce sobie jeszcze bardziej podbić bębenka, jeszcze bardziej się wywyżżyć”. Ludzie, którzy dodają sobie splendoru herbami w dodatku przyszywanymi, bo trudno traktować serio tak odległe w czasie koligacje, nie są, ich zdaniem, poważni.

– A poza tym herbowa szlachta przepiła Polskę, czym tu się chwalić? – mówi Halina.

ANNA DYLEWSKA



Angelo szukał domu, w którym ukrywał się 63 lata temu. Ale domu już nie ma.
Została tylko stara fotografia

Z ziemi włoskiej

W czasie wojny, po kapitulacji Włoch, batalion włoski (300 żołnierzy) trafił do niemieckiego obozu jenieckiego w Zambrowie. Włoscy jeńcy budowali koleje i mosty. Wśród nich był szeregowiec Angelo Roffinella (wówczas 21 lat).

W lipcu Angelo Roffinella z kolegą Ferdinando Bargetto uciekli z obozu. Ukryli w zbożu, przeczekali poszukiwania. Na szczęście, Niemcy nie mieli psów. Włoscy nie znali okolicznych wsi, ani ludzi. Uciekali. W nocy dotarli w okolicę dworu w Nowym Skarżynie. Ukryli się w krzakach. Rano między zaroślami zobaczyli mężczyznę. To był parobek Drogosz, który powiedział, że we dworze są Niemcy. Wskazał, aby poszli do domu Stefani i Józefa Skarzyńskich. Zapewniał, że oni im pomogą.

– Wycieńczeni i głodni od pół przyszli na podwórze. Ojciec bał się ich przyjąć. Ale mama i ja z bratem, mówiliśmy że trzeba pomóc wychudzonym biedakom, bo jak pójdą dalej, to zginą. Dostali jeść, po kielichu, bo akurat żyto kosiliśmy i mama zrobiła poczęstunek. Zostali – opowiada Zygmunt Skarzyński.

Pomagali przy żniwach, nosili snopki i nauczyli się stawiać dziesiątki. Ukrywali się dwa miesiące.

Kiedy zrobiło się bardzo niebezpiecznie, Włosi nie chcieli narażać polskiej rodziny i pod osłoną nocy, bez pożegnania i podziękowania, opuścili kryjówkę.

Pamięć

Zygmunt Skarzyński przypominał sobie czasem wysokiego Angelo (194 cm), dla którego mama nie mogła znaleźć odpowiedniego ubrania. Byli prawie w jednym wieku. Pracowali, dogadywali się. „On mówił, że wróci do nas, jak wszystko się uspokoi”, mówi Zygmunt.

Pobyty Włochów w rodzinnym domu Skarzyńskich wspominał także starszy brat Zygmunta, Stanisław. Nie żyje, ale w rodzinie było to tak ważne wydarzenie, że zna je jego syn Andrzej, urodzony w 1954 roku.

– Ojciec opowiadał, że ukrywali się w spichlerzu. Mówił, że jeden Włoch był niski, drugi wysoki. Ten wysoki pięknie śpiewał – wspomina fragmenty rodzinnej historii Andrzej Skarzyński, syn Stanisława.

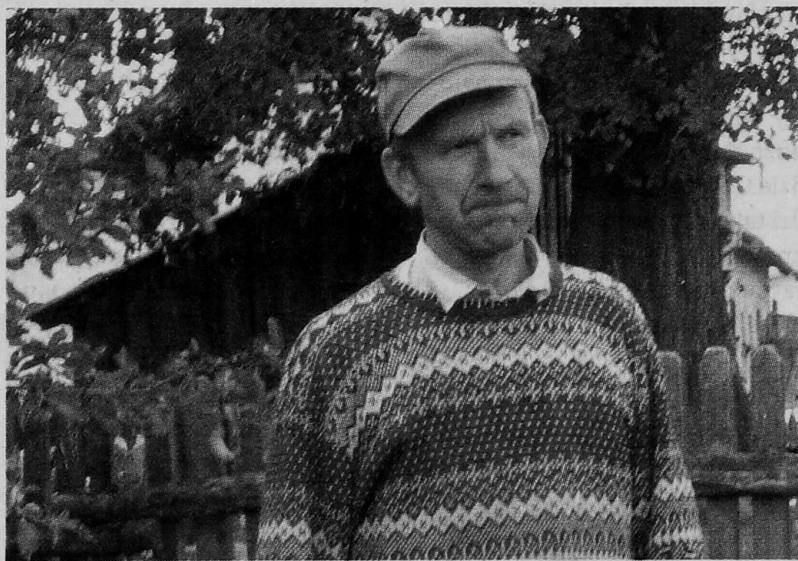
Andrzej mieszka na rodzinnym siedlisku. W podwórzu nie ma starego drewnianego domu dziadków, spichlerza, w którym spali włoscy uciekinierzy, stodoły. Dawne zabudowania są tylko na starych fotografiach. Ale na skraju po-

Zygmunt Skarzyński (86 lat) wpatruje się w starą fotografię z Angelo Roffinella (84 lata), który ukrywał jego rodziców. Spotkali się

kiem, czy aby Polaków z jego powodu nie spotkała jakaś przykrość. I z ciężarem, że nigdy im nie podziękował. Myślał, żeby napisać, ale nie znał nazwiska i adresu.

W ubiegłym roku Angelo skontaktował się z Regionalną Izbą Historyczną w Zambrowie i prosił o pomoc w odszukaniu rodziny, która mu pomogła. Latem przyjechał do Zambrowa ze szkicem swojej ucieczki. Od razu poznał koszarę. Stał pod drzwiami swojej byłej celi. Pokazywał, gdzie Niemcy wydawali jeńcom głodowe porcje żywności. Koszarowe zabudowania w Zambrowie nie zmieniły wyglądu. Angelo szukał drogi swojej ucieczki. Wąwozu, dworu na wzgórzu i do-

Spełniona obietnica



Andrzej Skarzyński zna w szczególności historię Włochów od swego ojca Stanisława

dwórza rośnie nadal stary wierz, w tym samym miejscu są dwa stawy i droga prowadząca na podwórze.

Pierwsza próba

Angelo i jego przyjaciel przeżyli wojnę. Angelo ożenił się, pracował, urodził mu się syn. Czasami wracał pamięcią do polskiej rodziny pod Zambrowem, która uratowała mu życie. Myślał wtedy z lę-

mu, w którym znalazł schronienie. Nie znalazł.

Druga próba

Przyjechał autobusem (30 godzin jazdy) 8 września. Wysiadł w Zambrowie. Taksówkarzowi pokazał kopertę z adresem kierownika Regionalnej Izby Historycznej Jarosława Strenkowskiego. Wieczorem pochylali się nad

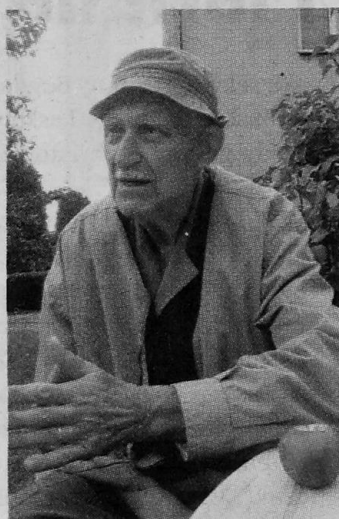
(86 lat) wpatruje się we Włocha (84 lata), którego w 1944 roku spotkali się po 63 latach!

przedwojenną mapą okolic Zambrowa. Następnego dnia znów jeździli po okolicy i szukali śladów historii minionego wieku. Angello poznał miejsce przepustu kolejowego w Sędziewicach, który budował. Ale głównie szukał swoich wybawców. Migawki o niezwykłych poszukiwaniach Włocha pokazał Teleekspres. Zygmunt Skarzyński (86 lat) akurat oglądał telewizję. Twarz pokazanego Włocha miała jakieś znajome rysy. I ten wysoki wzrost! „To niemożliwe. Ale nie daruję”, pomyślał i natychmiast poprosił zięcia Zdzisława Krajewskiego, aby szybko jechał do Zambrowa i zameldował w Izbie Historycznej, że zna historię ukrywa-



Zygmunt (od lewej) i Angelo

nie to”, powtarzał zdenerwowany Włoch na podwórzu. Uspokoił się, kiedy zobaczył Zygmunta (mieszka teraz w Wądołkach Starych) i usłyszał, że rodzinne siedlisko jest w innej wsi.



Jeszcze tu wróć...

nych Włochów. „Nagliłem zięcia, żeby jechał, choć myślałem, że mogę się mylić, bo to tyle lat”, przyznaje Zygmunt Skarzyński.

Powrót brata

Jarosław Strenkowski tego samego dnia ruszył z Angelo do Zygmunta Skarzyńskiego. „To

Pojechali do Nowego Skarżyna. Angelo poznał drogę. Stare drzewa wokół już nieistniejącego dworu. Podwórze Skarzyńskich. Pokazał, gdzie stał drewniany dom, zwrócił uwagę, że stawy były większe. Poznał stary więz na podwórzu. Andrzej Skarzyński, wnuk Stefani i Józefa, rozłożył stare fo-

tografie. Angelo zaniemówił ze wzruszenia. Płakał i zdjęcia swoich wybawców oraz ich domu przytulał do piersi. Otrzymał je na pamiątkę.

– Całe życie niosłem ciężar. Oni ryzykowali. Wielki żal, że już ich nie ma, ale cieszę się, że nie zginęli przez nas. I cieszę się, że pozostała po nas taka dobra pamięć wśród Polaków – mówi Angelo.

– Pan Bóg dał, że się spotkał. Z życia brata się cieszę, bo to brat wrócił po latach. On nas szukał, żeby powiedzieć „dziękuję”. On mówił, że wróci i wrócił – nie kryje wzruszenia Zygmunt Skarzyński.

Na mogile Stefani i Józefa Skarzyńskich na cmentarzu w Starym Skarżynie Angelo złożył kwiaty. Podziękował.

„Jeszcze do was wróć”, zapowiedział na pożegnanie Angelo Roffinella. Wyjechał 14 września.

MARIA TOCKA



Na mogile Stefani i Józefa Skarzyńskich Angelo położył kwiaty, podziękował...



Kompetentni

Nawiązując do tekstu „Kompetentni” („Kontakty” nr 37/2007) uprzejmie informuję:

1. „Dobrzy gospodarze” się dogadali. Między ul. Broniewskiego i Bema po przebudowaniu przez ŁSM (na życzenie członków) parking na terenie spółdzielni, miasto wykona parking na części komunalnej.

2. Przebudowa ul. Spółdzielczej, jednego z głównych wjazdów obsługujących prawie 6. tysięcy mieszkańców osiedla Jantar, znajduje się w planie inwestycyjnym Łomży na 2007 rok. Przy okazji powstanie możliwość podłączenia do kanalizacji miejskiej kilku budynków jednorodzinnych. Realizacja ul. Polnej wymaga wykupienia gruntów.

3. Nie udzielałem autorce tekstów żadnych wyjaśnień na temat „publicznych budów”, odsyłając ją do kompetentnych realizatorów miejskich inwestycji w Ratuszu. Kompetentni są bowiem ci, którzy przygotowują i realizują inwestycje. I warto by ich wysłuchać. Z poważaniem

Jerzy Brodziuk

Radny Miasta Łomży

Żenada

W niedzielę, 19 sierpnia 2007 r., odbyła się w Skansenie w Nowogrodzie kolejna „Niedziela na św. Rocha”. Kolejny raz zawiodłem się na programie i oferowanych „atrakcjach”. Mój zawód był tym większy, że zawiozłem tam rodzinę z Włoch. W tym dwóch rodowitych Włochów, znających Kurpiowszczyznę z filmów, pocztówek. Wielkie było ich zdziwienie, kiedy kapela zaśpiewała „kurpiowskie” piosenki „Jarzębina czerwona”, „Glory, glory Alleluja” i inne. Czy tak ma wyglądać prezentacja kultury kurpiowskiej?

W sobotę, 18 sierpnia, wybraliśmy się do lasu Jednaczewskiego. Wyprawa skończyła się na ulicy Łąkowej. Na odcinku nawierzchni z płyt do ul. Nadnarwiańskiej. cała ulica to jeden wielki wybój. Uszkodziłem amortyzatory w aucie. Koszt naprawy 700 zł! Odpowiednie służby miejskie zapomniały ją wyrównać przed zamknięciem ul. Nadnarwiańskiej na czas remontu. Ciekawi mnie, ilu kierowców wystąpi do urzędu miasta po zwrot kosztów napraw aut?

Mam nadzieję, że odezwą się adresaci moich uwag.

Eugeniusz Rajewski

Łomża



Drużyna Floriana

– Pierwszy raz w historii gminy Zambrów nadajemy sztandar jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej. Jubileusz OSP w Starym Laskowcu jest okazją, żeby podziękować za 80 lat. Straż stanowią ludzie. Na szczególne uznanie zasługuje komendant gminny Krzysztof Koliński. Dotychczas myślałem, że ludzie słuchają tylko księdza. W Starym Laskowcu zobaczyłem, że można jeszcze słuchać komendanta. Życzę, żeby patron strażacki święty Florian czuwał nad strażakami całej gminy – mówił w czasie uroczystości jubileuszowych wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski.

OSP w Starym Laskowcu powstała z inicjatywy Józefa Truchla, Jana Wdziękońskiego i Antoniego Rutkowskiego. W 1927 roku jednostka liczyła 18 strażaków, którzy mieli do dyspozycji dwa beczkowsy konne i sikawkę ręczną. Po wojnie było 30 strażaków. W 1972 roku OSP otrzymała pierwszy bojowy samochód, który służył 25 lat i pieszczotliwie był nazywany „Babcią”. Dziś jednostka w Starym Laskowcu (66 strażaków, ich nazwiska są wypisane na tablicy pamiątkowej) należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i wyróżnia się aktywnością. Wstąpił do niej starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski, przewodniczący Rady Powiatu Józef Dąbrow-

ski, sekretarz gminy Bogdan Pac. Od kilku lat strażacy ze Starego Laskowca wygrywają zawody gminne, powiatowe, startują w wojewódzkich.

Jubileusz, który uświetniła Strażacka Orkiestra z Zambrowa i zespół „Laskowianki”, był okazją do uhonorowania strażaków. OSP w Starym Laskowcu otrzymała Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa. Złotymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa uhonorowani zostali także: Stanisław Choiński, Grzegorz Malinowski, Janusz Matczuk, Waldemar Matczuk, Mieczysław Mioduszeński, Tadeusz Ogórkowski, Kazimierz Podbielski, Krzysztof Podedworny, Marek Ratajczyk, Jan Skarżyński i Lech Walczuk. Srebrnym: Józef Dąbrowski, Bogdan Leszczyński, Zbigniew Mioduszeński i Kazimierz Okulewicz, a Brązowym: Andrzej Ogórkowski i Bogdan Pac. Odznakę Strażak Wzorowy otrzymali: Szczepan Gosk, Tomasz Koliński, Dariusz Matys, Marian Matys, Piotr Milczewski, Adam Ogórkowski, Mariusz Samson, Jacek Skarżyński, Tomasz Skarżyński, Henryk Tarnowski i Tadeusz Wądołowski.

W gminie Zambrów jest 12 jednostek OSP (166 strażaków), które dysponują 11 samochodami (w tym 5 samochodami ciężkimi). (m)



Rocznica walk o Zambrów

11 września mieszkańcy Zambrowa uczcili 68 rocznicę walk o miasto. Pod pomnikiem Żołnierzy 71 Pułku Piechoty poległych na Ziemi Łomżyńskiej władze miasta, gminy i powiatu, kombatancki, delegacje organizacji pozarządowych, przedsiębiorstw, szkół złożyli kwiaty. Historię walk o Zambrów przypomniał burmistrz Kazimierz Dąbrowski. W uroczystościach uczestniczyli byli jeniec włoski Angelo Roffinella (na zdjęciu, pierwszy z prawej).

Dodatkowe lekcje

Na dodatkowe zajęcia w szkołach średnich Starostwo otrzymało 170 tys. zł dotacji. „Młodzież nie będzie musiała opłacać kosztownych korepetycji, bo z rozszerzonych treści może korzystać w swojej szkole”, cieszy się starosta Stanisław Rykaczewski.

Remont

powiatowych

Zamiast planowanej budowy 2,5 km odcinka drogi do Tabędza, zbudowany zostanie dodatkowy kilometr, poinformował starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski. Starostwo jednocześnie finalizuje budowę ulicy Fabrycznej, którą planuje skończyć do połowy października.

Pływaj w Delfinie

Po wakacyjnej przerwie, wykorzystanej na prace konserwacyjno-remontowe, znów można kąpać się w Pływalni Miejskiej „Delfin” w Zambrowie.

Darku, wracaj!

Dariusz Romanowski (41 lat) ze wsi Rykacze (gm. Zambrów) wrócił w poniedziałek (3 września) wieczorem do domu. Usiadł w kuchni na krześle. Wypił herbatę. Wujek Wiesław Rykaczewski powiedział, żeby zdjął koszulę, to mu przepierze. Zdjął. Oddał wujkowi, powiedział dobranoc i położył się spać w swoim pokoju. Wiesław Rykaczewski poszedł prać koszulę.

We wtorek (4 września) rano Dariusz zrobił sobie śniadanie i poszedł na dwór. Wiesław Rykaczewski też już wstał. Dariusz wyprowadził rower. Wrócił do domu. W drzwiach powiedział „Zostańta z Bogiem”. „Jedź z Bogiem, ale dzieciaku, nie ściągaj do ciemka. Wróć



Dariusz Romanowski

za jasnego”, prosił wujek. Spytał jeszcze siostrzeńca, gdzie jedzie. „Do Gosk jadę”, odparł Dariusz. I wyszedł.

Dariusz Romanowski wychowywał się u dziadków w Rykaczach. Od dzieciństwa był chorowity. Jego mama nie żyje. Kiedy umierała babcia, prosiła swojego syna: „Wiesiek, pomóż Darkowi, zaopiekuj się nim.” Darek został w domu dziadków. Wiesław i Hanna Rykaczewscy nie mają swoich dzieci. Darkiem zajmowali się jak synem.

– Był turystą. Lubił jeździć po okolicy. To dorosły człowiek, przecież go nie zatrzymam. Prosiłem zawsze, żeby nie wracał późno. Zawsze wracał... – opowiada wujek.

We wtorek wieczorem nie wrócił...

„Cokolwiek zrobiłeś, przyjeżdżaj. Tu drzwi dla ciebie zawsze otwarte. Daj znak życia. Wracaj”, proszą brat, wujek, ciocia.



**Panu Sędziemu
Janowi Leszczewskiemu**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu
śmierci
CÓRKI IRMINY
składają
prokurator okręgowy, prokuratorzy i
pracownicy prokuratur okręgu
łomżyńskiego



Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Jackowi Piorunkowi
Wiceprzewodniczącemu Sejmiku
Województwa Podlaskiego
z powodu śmierci
Ojca
składa Rektor i cała Społeczność
Akademicka Państwowej Wyższej Szkoły
Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

Wyrazy najgłębszego współczucia

**z powodu śmierci córki
Pani dr Krystynie Leszczewskiej**

p.o. Prorektora ds dydaktyki i spraw

studenckich PWSiP w Łomży

składa Rektor, Senat i cała Społeczność Akademicka Państwowej
Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży



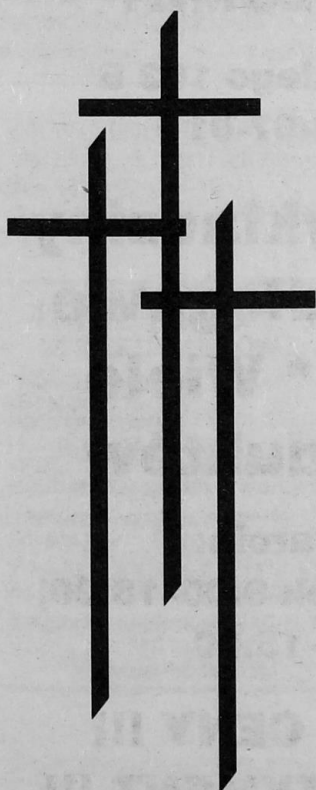
**Panu Sędziemu
Janowi Leszczewskiemu,
jego żonie Krystynie
i synowi Tomaszowi**
wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci
Ś.p. CÓRKI i SIOSTRY IRMINY
składają
koleżanki i koledzy - członkowie
Stowarzyszenia Sędziów Polskich "Iustitia"
Oddziału w Łomży



Głębokie wyrazy współczucia
**Państwu Krystynie
i Janowi Leszczewskim**
z powodu śmierci
CÓRKI
składają
Rada i członkowie
Łomżyńskiej Izby Przemysłowo - Handlowej



Wyrazy głębokiego współczucia
**Państwu Irenie
i Antoniemu Strzeszewskim**
z powodu śmierci
Mamy i Teściowej
składają
Krystyna i Henryk Marcowie
z rodziną



Wyrazy najgłębszego
współczucia
z powodu śmierci
**córki Irminy
Pani
dr Krystynie
Leszczewskiej**
p.o. Prorektora ds
dydaktyki i spraw
studenckich PWSiP
w Łomży
składają
dyrekcja i pracownicy
Instytutu Pielęgniarstwa

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku

**Mojej Ukochanej ŻONY
Ś.p. Janiny Trusiewicz**

serdeczne podziękowania
składa

pograżony w żałobie
mąż

**Nekrologi,
kondolencje,
podziękowania**
od 76,80 zł netto



Regionalny
Ośrodek EFS

Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Łomży

- Informujemy czym jest EFS i jakie daje możliwości
 - Szkolimy jak napisać skutecznie wnioski i poradzić sobie z procedurami
 - Animujemy lokalne inicjatywy
 - Doradzamy co i jak zrobić by uzyskać środki
- Świadczone usługi prowadzone są bezpłatnie**

Wszystko po to by ułatwić instytucjom wykorzystywanie możliwości jakie daje EFS i w ten sposób usprawnić nasz lokalny rynek.

Zapraszamy w godzinach 8 - 16.

AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO S. A. W ŁOMŻY

18-400 Łomża ul. M.C. Skłodowskiej 1; tel./fax: (086) 216 33 26;

www.lomza.roefs.pl; e-mail: info_lomza@roefs.pl



projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Burmistrz Jedwabnego

ogłasza przetargi ustne nieograniczone:

1. Na nieruchomość o nr 1279 położoną w obrębie miasta Jedwabne przy ul. Pięknej. Działka o pow. 0,1346 ha zabudowana budynkiem po byłej szkole; posiada kształt zbliżony do kwadratu; uzbrojona w prąd, graniczy z terenem objętym ochroną konserwatorską. Przetarg odbędzie się dnia 18 października 2007 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jedwabnem, ul. Żwirki Wigury 3, sala nr 15.

Cena wywoławcza 42 000 zł (słownie: czterdzieści dwa tysiące złotych).

2. Na nieruchomość o nr 1283 położoną w obrębie miasta Jedwabne przy ul. Pięknej. Działka (rolna) o pow. 1,0345 na której posadowione są fundamenty, posiada kształt nieregularny, graniczy z terenem objętym ochroną konserwatorską.

Przetarg odbędzie się dnia 18 października 2007 r. o godz. 14.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jedwabnem, ul. Żwirki Wigury 3, sala nr 15.

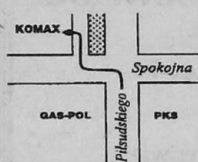
Cena wywoławcza 80 000 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych). Wadium na obydwie nieruchomości w wysokości 10% od ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Urzędu najpóźniej do 15 października 2007 roku do godz. 13.00. Nieruchomości nie są obciążone żadnymi zobowiązaniami.

Burmistrz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Jedwabnem ul. Żwirki i Wigury 3, pok. 5, tel. (086) 2172-328

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



KOMAX

*Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ*

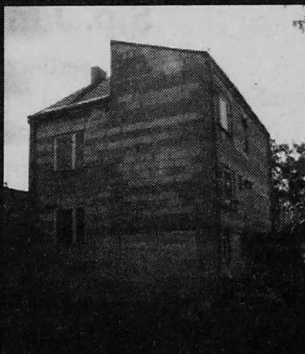
• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika
sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dołowni mleka

f-2087

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzaniernuchomosci@op.pl



OKAZJA!!!

Łomża ul. Cicha pow. całkowita 214,46 m²,
pow. działki 401 m² - 200.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

f-2099

Podlasiak

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU W ŁOMŻY

ul. Wojska Polskiego 163 B

tel. 086 216-07-01

**Dywany * Wykładziny
* Panele podłogowe
* Karnisze * Wiele
innych produktów**

godziny otwarcia:

poniedziałek – piątek 9.00–18.00,

sobota 9.00–15.00

**ATRAKCYJNE CENY !!!
SZEROKI ASORTYMENT !!!**

f-2468

BUDOWNICTWO

„GLAZURA KRÓLEWSKA” oferta:
glazury 11,99 zł, terakoty 17,90 zł,
gresy 15,99 zł, – polerowane 28 zł,
płytki zewnętrzne niemieckie „Korzi-
lius”, panele podłogowe od
14,99 zł. Końcówki towarów 8 zł.
Szkłane kabiny i ceramika sanitarna
najtańsze w regionie. Dowóz, do-
radztwo, raty. Posiadamy płytki z
wszystkich polskich fabryk i zagra-
niczne, Łomża, Piłsudskiego 40
(zaraz za torami), Legionów 52,
(086) 473-77-91 (fak. 1697-o)

PROJEKTY ARCHITEKTONICZNE wną-
trza, 0-503-146-715 (fak. 2449-o-i)

WYKONUJĘ TYNKI gipsowe, 0-509-
770-983 (fak. 2453-o-i)

GARAŻE BLASZANE. Różne wymia-
ry, cena od 1550 zł. Transport,
montaż. Raty, tel. (085) 652-47-85,
0-500-585-111 (fak. 2479-o-i)

FINANSE

Uwaga! Uwaga! Konkurs!
100 000 zł do wygrania! Pospiesz
się. Weź kredyt hipoteczny. Szcze-
góły: HOSSA Biuro Porad Finanso-
wych, ul. Wyszyńskiego 2 pawilon
13, (086) 218-87-88 (fak. 2466-o)

POŻYCZKI! SZYBKO spłacisz nic nie
płacisz! 0-801-080-500
(fak. 2410-o)

KREDYTY REFINANSOWE na spłatę
innych!!! Bez obciążania hipoteki!
Również korzystne kredyty mieszkaniowe i gotówkowe. Tanio!
Sprawdź! Tel. (086) 216-89-25 lub
0-609-137-678 (fak. 2411-o)

GOTÓWKA DLA KAŻDEGO – bez
poręczycieli, na uczciwych zasa-
dach, (086) 215-05-13
(fak. 2458-o)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

KUPIĘ

JABŁKA SPADY – kupię, 0-696-978-
586 (fak. 2177-o)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-
504-249-519 (fak. 2319-o-i)

LOKALE

LOKALE HANDLOWE do wynajęcia
w Centrum Handlowym POLOmar-
ket w Ruciane Nida przy ul. Gał-
czyńskiego 18a. Tel. (052) 331-07-
59, kom. 0-669-983-102
(fak. 2239-oo)

WYNAJMĘ GARAŻ (40m2) z kanałem
półkowym, siła, regały pod mechanikę,
po remoncie lub jako magazyn w Łom-
ży przy ulicy Poznańskiej, 0-600-588-
666 (fak. 2329-o-i)

WYNAJMĘ DOM drewniany 12 km od
Łomży, dojeżdża autobus szkolny, gm.
Piątnica, 0-600-588-666
(fak. 2329-o-i)

WYNAJMĘ LOKALE usługowo-biurowe
I i II piętro (50 m2, 60m2) lokal 25 m2
– półpiwnica, centrum, parking, 0-600-
588-666 (fak. 2329-o-i)

WYNAJMĘ PLAC 2500 m2, ogrodzony
+ budynek magazynowo – składowy
(100 m2) w Łomży, 0-600-588-666
(fak. 2329-o-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE o pow.
57,31m2, I piętro, 3 pokoje, cena
185000 zł, tel. 0-604-05-10-82
(fak. 2433-oo)

DO WYNAJĘCIA lokal 200 m2 w Piąt-
nicy, ul. Stawiskowska 51 (obok Urzę-
du gminy) na działalność handlowo –
usługową, (086) 219-28-88, 0-602-
556-447 (fak. 2457-o-i)

SPRZEDAM M-4 w Łomży, (086) 218-
55-78 (po 16.00) (fak. 2524-o-i)

LOKAL do wynajęcia, (086) 218-17-81
(fak. 2525)

STANCJA DZIEWCZYNI, 0-516-241-
852 (fak. 2526)

MASZYNY

Okazyjnie sprzedam CLASS 4m szer.,
0-512-245-222 (fak. 2369-o)

MEDYCINA

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER
– SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża,
Al. Legionów 94. Badania naczyniowe
DOPPLER: tarczycy, brzoza, prostaty,
piersi, narządów rodnych, biopsja,
(086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG
ZĘBÓW (fak. 1755-o)

LECZENIE BEZWIERTŁOWE dzieci –
Ozon, Znieczulenia bezigłowe, Magne-
totterapia, „Duo-dent” Hipokratesa 31,
tel. (086) 218-55-76 (fak. 1719-o)

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA Lekar-
ska, Anna Bielawska – Kazało pediatra,
kardiolog, 0-604-44-92-89 (fak. 1832-o-i)

EDEN Szkółka Krzewów Ozdobnych

- drzewa,
 - krzewy iglaste i liściaste
w szerokim asortymencie
produkowane w gruncie
i pojemnikach,
 - duży materiał iglasty z gruntu.
- Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrow
tel. (086) 475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem
10%
zniżki

MOTORYZACJA

VW PASSAT (1991r) 1.8i, 4000 zł,
gaz, 0-513-22-95-39 (fak. 2483)

OPEL VECTRA B 1.6 (1996r.), 0-600-
059-284 (fak. 2491-o-i)

AUDI-80 (1991r), gaz, idealny, 0-515-
771-720 (fak. 2514-i)

SPRZEDAM OPONY do ciągnika 18.4-
26 Barum, 12 plucien, stan idealny.
Cena 1100 zł, 0-506-131-503 (fak. sms)

KUPIĘ GOLFA 1.9 TDI, hatchbacka, 4-
drzwiowego, (1994 -1996r.) 0-600-
704-206 (fak. sms)

SPRZEDAM PIŁĘ motorową Husqvarna
345, 3 KM, plus olej i paliwo, mało
używana, cena 1100 zł, dogadamy się.
0-513-072-798 – okolice Zambrowa,
Łomży (fak. sms)

TANIO SPRZEDAM VW Passata z 1990
roku, 1.8 benzyna, bogato wyposażo-
ny. Cena 6000 zł. Tel. 0-500-244-733
(fak. sms)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79, 0-
603-847-463 (fak. 1686-o-i)

PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA w
Łomży, (086) 218-42-21 (fak. 2309-o-i)

KURS „B” i doszkolenie, Wysokie Ma-
zowieckie, 0-502-729-020, (fak. 2431-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-
603-84-74-63 (fak. 1754-o-i)

Sprzedam działkę na Zabawce 1,33 ha,
0-602-523-842 (fak. 2478-o)

SPRZEDAM DOM, budynki, Czarnocin
koło Łomży, 0-791-161-402 (fak. 2511-i)

Działki 1900, 2200m2 – Janowo, 0-
501-47-33-39 (fak. 2500-o-i)

Sprzedam dom + zabudowania, dział-
ka 8 ary, Jedwabne, ul. Wesoła 11,
(086) 2172-687, po 15.00 (fak. 2510-i)

Sprzedam mieszkanie – Wołomin
(60 m2), 0-698-966-071 (fak. 2508)

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

■ **MIESZKANIE** – ul. W. Polskiego,
IV piętro, pow. 42,90 m2,
159.000 zł, MER – 222

■ **MIESZKANIE** – ul. Rządowa, I
piętro, pow. 47,5 m2, 150.000 zł,
MER – 216

■ **MIESZKANIE** – ul. Reymonta, IV
piętro, pow. 60,8 m2, 174.000 zł,
MER-230

■ **MIESZKANIE** – oś. Jantar, IV pię-
tro, pow. 60,8 m2, 188.000 zł,
MER-226

■ **MIESZKANIE** – ul. Prusa, III pię-
tro, pow. 73,8 m2, 220.000 zł,
MER – 218

■ **DOM** – Łomża, na bazę noclego-
wą, pow. 384 m2 / 969 m2,
550.000 zł, MER – 237

■ **DOM** – Wizna, na pensjonat, pow.
280 m2 / 1,58 ha, 650.000 zł,
MER- 225

■ **DOM** – Srebrówko Wiźnica, pow.
280 m2 / 3.000 m2, 350.000 zł,
MER-230

■ **SIEDLIKO** – Kąty, gm. Mały
Płock, pow. 1,45 ha, 220.000 zł,
MER-231

■ **SIEDLIKO** – Rogienice Wypy-
chy, pow. 6 ha jeden kawałek,
280.000 zł, MER-231

■ **SIEDLIKO** – gm. Piątnica, 17 km
od Łomży pow. 1,23 ha,
150.000zł, MER -204

■ **DZIAŁKA** – Gielczyn, pow.
2.719 m2, 135.000 zł, MER –
214

■ **OBIEKT KOMERCYJNY** - gm. Rut-
ki, pow. 620 m2/ 3.700m2,
85.000 zł, MER – 172

■ **LOKAL HANDLOWY** – centrum,
parter, kamienica o wysokim
standardzie, pow. 98,8 m2,
55zł/m2, MER – 145

■ **LOKAL HANDLOWY** - centrum,
parter, ciąg handlowy, pow.
200 m2, 35 zł/m2, MER-219

■ **LOKALE BIUROWE** - centrum, ka-
mienica z windą, wysoki stan-
dard, różne powierzchnie lokali,
25 zł/m2, MER – 148

■ **STYLOWY LOKAL NA RESTAU-
RACJĘ** – centrum, wysoki stan-
dard, pow. ok. 300 m2, 35 zł/
m2, MER-220 (fak. 1184-o)

SPRZEDAM MIESZKANIE, (086) 218-
29-67 (fak. 2519)

SPRZEDAM M-3 (48,5 m2), ul. Kasz-
tełska, 0-506-224-176 (fak. 2520-i)

DOM JEDNORODZINNY, Stacha Konwy
9, tel. (086) 216-36-26 (fajk. 2527-i)

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel. (086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Mieszkania w Centrum Łomży o pow. od 34m2 do 80m2 w stanie pozwalającym na dowolną aranżację – cena od 3500zł/m2
- Os. Jantar – pow. 23,18m2, wykończone, VIII piętro – 100.000zł
- ul. Moniuszki – pow. 60,78m2, I piętro 3 pokoje, do zamieszkania – 219.000zł
- ul. Niemcewicz – pow. 60,78m2, 3 pokoje, V piętro z windą, wykończone – 230.000zł
- ul. Moniuszki – pow. 67m2, VIII piętro, wykończone – 195.000zł
- Śródmieście – pow. 57,31m2, I piętro – 180.000zł
- Nowogrodzka – pow. 53,75m2, I piętro, 2 pokoje – 146.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ZAMBROWIE

- Wojska Polskiego – pow. 46,99m2, parter – 150.000zł
- Fabryczna – pow. 53,41m2, II piętro – 160.000zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża – pow. 220m2, pow. działki 465m2, do zamieszkania, – 560.000zł
- Zambrów – usługowo – mieszkalny pow. 414,8m2 – 250.000zł
- Czyżew Osada – pow. uż. 139,03m2, pow. działki 643m2, stan surowy zamknięty – 250.000zł
- Gmina Piątnica – pow. uż. 130m2, pow. działki 5100m2 – 350.000zł

(fak. 1732-o)

SPRZEDAM DOM z siedliskiem i ziemią w Małym Płocku, 0-502-047-650
(fak. 2523-i)

SPRZEDAM M-2 (41 m2), IV p. (nowe budownictwo), tel. 0-668-494-538
(fak. 2530)

ODDAM

Podaruję czarnoziem w zamian za wykopanie stawu, 0-509-976-185
(fak. 2534-i)

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy w Europie Zachodniej, tel. (071) 385-20-18
(fak. 4023-o)

ZWROT PODATKU z zagranicy, tel. 0-600-352-905
(fak. 2409-o)

ZATRUDNIĘ MECHANIKÓW samochodowych, motocyklowych, sprzętu wodnego, do kładów, tokarzy, spawaczy, 0-885-800-601
(fak. 1980-o)

NOLUS – Nieruchomości
Kancelaria Obrotu Nieruchomościami
15-077 Białystok ul. Warszawska 44
(085) 732-26-87

Sprzedam:

Dom – ok. Łomży, pow. 116 m², działka 14 a, cena 375 tys. zł.

Dom – Łomża, pow. 130 m², cena 550 tys.

www.nolus.org

ZATRUDNIMY nauczycieli języka angielskiego w Łomży. Atrakcyjne warunki pracy i płacy, 0-694-477-347
(fak. 2224-00-i)

DO PRACY w tartaku zatrudnię 4 osoby. Zatrudnienie stałe, warunki do uzgodnienia, (086) 276-43-13, 0-501-788-077

GABINET WETERYNARYJNY dla drobiu w Olsztynie zatrudni technikę weterynarii (może być student). Tel. 0-668-498-401
(fak. 2348-o-i)

ZATRUDNIĘ kierowców C + E z doświadczeniem i do przyuczenia do zawodu, tel. 0-600-07-95-27
(fak. 2392-o)

Lider na rynku finansowym zatrudni Przedstawicieli ds. sprzedaży. Wymagania: wykształcenie min. średnie, sukcesy, konsekwencja. Z lepszym możesz więcej! CV: pamacie-jewski@wp.pl
(fak. 2406-o)

Nauczyciele. Rekrutacja nowa stabilna branża, CV: moja.branza@wp.pl
(fak. 2406-o)

Dobry przedstawiciel. Więcej możliwości. Rekrutacja, CV: praca.lomza@wp.pl
(fak. 2406-o)

Zatrudnię ludzi bez limitu wiekowego – lekka praca przy drzewie, 0-608-677-200
(fak. 2473-00-i)

Zatrudnię do zbioru jabłek, 0-515-092-334
(fak. 2490-o)

ZATRUDNIĘ PIEKARZA. Piekarnia Zawady Przedmieście, 0-600-422-225, 0-694-987-372
(fak. 2518)

ZAKŁAD MIĘSNY poszukuje do pracy w Irlandii Północnej: rzeźników, wykrawaczy, ubojowców. Zatrudnienie bezpośrednio przez pracodawcę. Zapewniamy szkolenie. Pomoc w zakwaterowaniu i formalnościach. Kontakt: (0044) 779-337-8502
(fak. 0-i)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65
(fak. 111-o)

Części do: Deutz, M. F., Lamborghini, Same, inne. Maty legowiskowe, (029) 772-20-89, 0-600-059-948

AGREGATY PRĄDOWÓRCZE nowe (15,20 i 25 KW) do ciągnika i z własnymi silnikami od 2 do 50 KW – sprzedam, tel. 0-502-642-724 lub 0-887-601-675, http://mmtrading.neostrada.pl
(fak. 2445-00)

Sprzedam dojkarkę przewodową, (086) 473-85-17
(fak. 2498)

Sprzedam sieczkarnię samobieżną Claas 80SF, czterorzędowa, 22000 zł, sprowadzona z Niemiec, stan dobry, 0-506-689-656
(fak. 2513)

Sprzedam 2 jałówki cielne, tel. 0-506-892-498
(fak. 2528-o)

Kwotę mleczną sprzedam (50 000 litrów), OSM Piątnica, (086) 219-23-71
(fak. 2521-o-i)

RÓŻNE

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową i obrusy. (086) 271-25-36
(fak. 1151-o)

WYPRZEDAŻ MEBLI kuchennych i innych – ceny producenta, Łomża, Wojska Polskiego 14, (086) 216-45-91
(fak. 2250-o)

SKLEP „LOTOS” producent konfekcji damskiej zaprasza klientki do nowego lokalu przy ul. Al. Legionów 42, I piętro, tel. 0-508-255-546
(fak. 2515-o-i)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38
(fak. 3654-o)

Naprawa pralek i lodówek, (086) 219-03-33
(fak. 2480-o-i)

SPRZEDAM

5 ton kostki granitowej i kamienia łupanego na plot, 0-501-931-510
(fak. 2481-o-i)

Sprzedam nową chłodziarko-zamrażarkę firmy Siemens do zabudowy. Niska cena, 0-501-270-033
(fak.)

KONKURS • KONKURS • KONKURS

Tankuj za darmo z „Kontaktami”

Bożena Bujko odjedzie ze stacji Shell Margo w Łomży z paliwem za 100 zł! Jest laureatką naszego konkursu z poprzedniego numeru. Prawidłowa odpowiedź brzmi: zdjęcie przedstawia Nissana Qashqai.

Aby wygrać darmowy talon na paliwo za 100 zł, wystarczy udzielić prawidłowej odpowiedzi na pytanie, jaki samochód jest na zdjęciu?

- a/ Seat Leon
- b/ Renault Clio
- c/ Fiat Panda



Odpowiedzi prosimy przysyłać do 24 września na kartach pocztowych: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, z dopiskiem: **Konkurs Auto Moto.**



Nagrodę funduje Stacja Paliw Shell – Margo w Łomży, al. Legionów 152.

CENY FABRYCZNE!!! NOWE TRAKTORY MTZ 4x4 WSZYSTKIE TYPY

Ciechanów
Tel. (023) 673-64-70
Tel/fax (023) 672-21-66
Kom. 0-602-35-47-12

Drzewo na opat i zboże, 0-600-597-506

(fak. 2517)

Wypożyczenie sklepu sprzedam, 0-602-775-884

(fak. 2529-i)

Sprzedam olszynę (5,5 m) 0-509-976-185

(fak. 2534-i)

Sprzedam 0,47 ha w Nowogrodzie (20 000 zł), 0-600-346-510

(fak. 2535-i)

Sprzedam dywan 2,5 x 3,5 (wełniany). Narożnik łóżko 1,30 x 2,05. (086) 218-44-76

(fak. 2536)

Sprzedam 1,47 ha w Nowogrodzie (55 000 zł), 0-600-346-510

(fak. 2535-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak. 1975-o-i)

BUSEM 9-osobowym dostawczym szukam zatrudnienia, (086) 218-30-88, 0-608-576-544

(fak. 2402-o-i)

TURYSTYKA

USA; doradztwo amerykańskie (wizy, biznes, spadki, renty, emerytury); www.USAINfo.pl; (085) 741-70-74

(fak. 1795-o)

USŁUGI

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

fak. 2408-o

Usługi koparko – ładowarką, wywrotką MAN, oczyszczanie ścieków, konserwacja kotłowni. 086 216 98 62

(fak. 2151-o)

Studnie, 0-600-550-109

(fak. 2211-o)

Usługi remontowo – wykończeniowe mieszkań, tel. 0-502-858-176

(fak. 2260-oo-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137

(fak. 2305-o)

Wyrób i montaż wkładów kominowych. Kwasoodporne – żaroodporne, 0-691-287-680

(fak. 2342-o)

Podłogi – układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-19-19-47

(fak. 2356-o)

Remonty starych nagrobków lastrykowych, napisy, układanie kostki wokół nagrobków, 0-505-452-771

(fak. 2371-o)

Cyklinowanie, lakierowanie, 0-798-69-33-26

(fak. 2379-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-664-934-713

(fak. 2456-oo-i)

Cyklinowanie, szpachlowanie, malowanie, 0-608-014-410, (086) 216-62-88

(fak. 2463-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, glazura, terakota, 0-698-627-652

(fak. 2469-oo)

Masz wilgoć w mieszkaniu, zaparowane okna? Zadzwoń, 0-501-089-930, (086) 2169-120,

(fak. 2487-i)

Tynki gipsowe agregatem, profesjonalnie, tel. 0-508-963-830

(fak. 2501-o-i)

Wykonam renowację, meble dawne – antyki, 0-602-679-072, (086) 218-09-01

(fak. 2532-i)

Glazura, terakota, wykończeniówka, 0-513-231-024

(fak. 2533-i)



RENAULT
SZUKAJ TWÓJEGO SAMOCHODU

KUPIĘ TWÓJ SAMOCHÓD

Sprawdź, za ile odkupimy Twój stary samochód
wymień go na nowe Renault



- bogata oferta nowych samochodów Renault
- atrakcyjne pakiety opcji ■ serie limitowane
- atrakcyjne oferty rabatowe ■ korzystne pakiety ubezpieczeń
- kredyt 0% bez prowizji i odsetek

Oferty można łączyć

Szczegóły u Autoryzowanego Partnera Renault lub na www.renault.com.pl
RENAULT. WYZNACZA NOWE STANDARDY BEZPIECZEŃSTWA

KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 086 218 27 20, 216 42 99, fax. 086 216 45 94

NOWY FORD MONDEO

Przekonaj się
dlaczego warto



FORD FIESTA

Kredyt 50/50, 0% odsetek
Pakiet ubezpieczenia GRATIS!

FORD FUSION

Kredyt 50/50, 0% odsetek
Pakiet ubezpieczenia GRATIS!



FORD FOCUS

Kredyt 50/50, 0% odsetek
Pakiet ubezpieczenia GRATIS!



OLDAR Autoryzowany Dealer FORDA
ul. I AWP 7B, 07-401 Ostrołęka, tel. 029 760-68-85, wew. 17

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

LOKALE

Stacja dla studentek, uczennic, 0-514-914-792

(fak. 2537)

Sprzedam kawalerkę, 0-510-627-290, (086) 218-02-52

(fak. 2542)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom z budynkiem magazynowo-gospodarczym, (086) 2180-157 po 15.00

(fak. 2537)

Działkę budowlano-usługową o pow. ok. 1 ha w Ostrowi Mazowieckiej sprzedam, cena 50 zł/m2, 0-600-817-946

(fak. 2546)

MOTORYZACJA

Passat 1.8 combi (1995r), 0-698-658-872

(fak. 2543-i)

Volkswagen Transporter 1.9 TD (1996r), 0-606-20-51-39

(fak. 2544-i)

USŁUGI

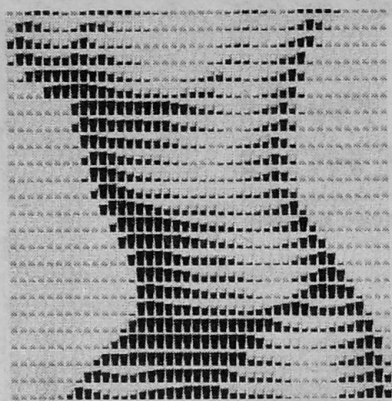
TAPICER, 0-608-742-950

(fak. 2536-o-i)

ZWIERZĘTA

Spaniele angielskie, Yorki, 0-696-052-998, (086) 2188-254

(fak. 2541-o-i)

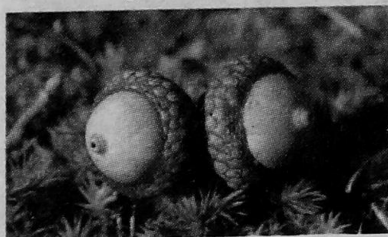


Pytanie intymne

*Powiedziała mi, żebyśmy kochali się tak, jak na filmach. Po-
stanowiłem spróbować. Bardzo
się starałem, żeby nasze stosun-
ki były jak najdłuższe, bo tak by-
ło na filmie. Ale ona cieszyła się
tylko przy pierwszym razie. Po-
tem wyraźnie nie była zadowo-
lona, wykręcała się, dążyła do
zakończenia. Ostatnio powie-
działa, żebyśmy wrócili do swo-
jego modelu. Nie mogę jej zrozu-
mieć, lepszy jest krótszy stosu-
nek, czy dłuższy?*

Robert

Nie ma jednoznacznych reguł. Żaden podręcznik nie określa, że stosunek jest dobry, jak trwa tyle a tyle minut. Pary w stałym związku dostosowują się do siebie i po jakimś czasie mają swój model współżycia, który daje im rozkosz. Wydłużanie stosunku na siłę, bo tak było na filmie, wcale nie musi zakończyć się dobrze. U wielu kobiet po orgazmie szybko spada podniecenie i wydłużanie stosunku nie jest już przyjemne. Trudno też określić częstotliwość współżycia. Trzeba kochać się, jak jest wzajemna ochota. Czasami będzie to każdego dnia, a kiedy indziej może być dwa razy w tygodniu lub rzadziej, bo para zajęta jest pracą i zmęczona. Wystarczy wtedy mocno przytulić się do siebie, powiedzieć coś miłego na dobranoc, okazać miłość. Coraz popularniejszy staje się seks weekendowy, kiedy ludzie zwalniają tempo. Film lub poradnik może być podpowiedzią i inspiracją, a nie modelem do wiernego naśladowania.



Lekarz domowy

*W skrzynce pocztowej znalaz-
łam imienne zaproszenie na
badania cytologiczne. Chciała-
bym dowiedzieć się, dlaczego to
badanie jest tak ważne, że aż
przychodzą zaproszenia pocz-
tą.*

Wioleta

Cytologia jest bardzo ważnym badaniem, bo pozwala wykryć stany przednowotworowe i raka

szyjki macicy nawet w bardzo wczesnym stadium jego rozwoju. A wczesne wykrycie choroby jest szansą na wyleczenie. Poza tym, dzięki cytologii można wykryć infekcję brodawczaka ludzkiego (HPV), a niektóre typy tego wirusa są odpowiedzialne za rozwój raka szyjki macicy.

Jeżeli wynik cytologii jest prawidłowy, wystarczy zrobić badanie raz na trzy lata. Jeśli obudzi niepokój lekarza albo kobieta na-

leży do tak zwanej grupy ryzyka onkologicznego, musi robić badanie co roku lub częściej. Badanie najlepiej wykonać w pierwszej połowie cyklu (3, 4 dni po ustaniu krwawienia miesięczkowego). Przez trzy dni poprzedzające cytologię nie stosować leków dopochwowych (także dopochwowych środków antykoncepcyjnych). Badanie jest bezbolesne i bezpłatne, warto skorzystać z zaproszenia.

Pod paragrafem

*Teściowa jest wdową, po wy-
lewie leży w szpitalu. Po po-
wrocie do domu nie będzie mo-
gła mieszkać sama, przynaj-
mniej w pierwszym okresie. Bę-
dę musiała zwolnić się z pracy.
Czy mogę skorzystać z zasiłku*

*w czasie sprawowania nad nią
opieki?*

Maria

Jest taka możliwość. Zasiłek opiekuńczy przysługuje ubezpieczonemu pracownikowi w czasie sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny (w tym wypadku nad teściową), ale muszą

mieszkać razem. Warunek ten uważa się za spełniony, gdy pracownik pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z chorym tylko przez czas sprawowania opieki. Zasiłek opiekuńczy w czasie osobistej opieki nad teściową będzie wypłacany maksymalnie 14 dni.



Poznajmy się

Zakochany w Łomży (39/175). Kocham każdy zaułek, Narew, parki, ulice, kocham łomżynianki, które są najładniejsze na świecie. Czy serce odnajdzie serce? Czy ta jesień sprawi cud? Czy jakaś dziewczyna się odezwie, pójdzie ze mną na kawę? Jestem pogodnego usposobienia kawalerem, katolikiem. Może razem przejdziemy przez życie? Napisz.

Zakochany w Łomży

Dwudziestoletnia, wysoka Szakira z długimi, brązowymi włosami. Sympatyczna, uczciwa, uśmiechnięta, sumienna i kontaktowa. Lubię dyskoteki, taniec, pływanie i jazdę konną. Chętnie poznam bruneta lub blondyna o niebieskich oczach (lat 20-25), bez nałogów. Miłego, troskliwego, czulego, wiernego, szarmanckiego i odpowiedzialnego. Jeżeli nie szukasz przygód i myślisz poważ-

nie o życiu, napisz. Foto mile widziane.

Szakira

Przystojny, średniego wzrostu kawaler (27 lat), bez nałogów i zobowiązań. Pracujący. Szukam prawdziwej przyjaźni, a może nawet i czegoś więcej... Chętnie poznam miłą Panią ze wsi (lat 19-27). Zdjęcie mile widziane.

Jacek

Nie interesują mnie przygody, mam poważny stosunek do życia. Jestem samotną, bez nałogów, bez zobowiązań rodzinnych i finansowych. Posiadam własne mieszkanie, emeryturę. Chętnie poznam miłego, uczciwego, odpowiedzialnego Pana (do lat 70) także bez nałogów i zobowiązań. Mile widziany Pan z samochodem (ale to nie jest warunek). Jeżeli masz dość samotności i chcesz zmienić swoje życie, odezwij się. Odpowiem na każdy poważny list z adresem i telefonem.

Marylka

Cenię szczerość, otwartość, nie znoszę kłamstwa, oszustwa. Mam 29 lat, 176 cm wzrostu, podobno jestem przystojnym mężczyzną. Nie posiadam żadnych zobowiązań. Chciałbym nawiązać miłą znajomość z uczciwą i samotną panną, finansowo niezależną do lat trzydziestu. Jeżeli jesteś ciepłą,

wesołą, wrażliwą i tolerancyjną kobietą, napisz do mnie. Proszę o poważne listy z Kolna lub okolic (ale to nie jest warunek). Napisz, zadzwoń: 668 711 658. Cel? Stały związek. Zdjęcie mile widziane.

Endriu

♥♥♥

Jestem średniego wzrostu i tusz blondynką z poważnym podejściem do życia. Trochę nieśmiała. Pragnę poznać uczciwego, odpowiedzialnego, zadbanego Pana, bez nałogów. Najchętniej wdowca, lat 50 – 60. Nie szukam przygód, lecz prawdziwej przyjaźni na której zawsze można polegać. Napisz, zadzwoń: 787 515 767.

Wdowa

Jestem miłą, niebrzydką, spokojną, blondynką. Mam 36 lat i 164 cm wzrostu. Wychowuję samotnie dwoje dzieci w wieku szkolnym. Cenię szczerość, wyrozumiałość, odpowiedzialność, a także wzajemne zrozumienie i szacunek. Jestem katoliczką. Pragnę poznać Pana w stosownym wieku w celu stworzenia stałego związku na dalsze lata. Pan powinien być wolny, nie karany, spokojny, pracowity i bez nałogów. Nie interesują mnie przelotne znajomości i przygody. Zdjęcie mile widziane (do zwrotu). Mile widziane listy z Grajewa i okolic. Możesz dzwonić, tel. 404 713 484.

Samotna



Laureaci po koncercie galowym

Muzyczenie i filmowo

Anna Kaptór z Puław zdobyła Grand Prix na zakończonym w niedzielę (16 września) w Łomży II Ogólnopolskim Festiwalu Anglojęzycznej Piosenki Filmowej „Sundtrack”.

Urszula Durzyńska otrzymała pierwszą nagrodę w kategorii po-

wyżej 19 lat, a Zuzanna Matejkowska wyróżnienie w kategorii do 19 lat. Obie łomżanki są uczennicami Magdy Sinoff z Miejskiego Domu Kultury. W konkursie, organizowanym przez MDK oraz Ogólnopolską Szkołę Językową British School, udział wzięło 20 wokalistów z całego kraju. Oceniało ich jury ze znakomitymi wokalistami Grażyną Łobaszewską i Kubą Badachem. Dyrektor MDK Roman Borawski zapowiedział, że będzie promował Festiwal w kraju w następnych latach. (MK)

Sukces Teatru Lalki i Aktora w Łomży

Aktorzy nagrodzeni

Beata Antoniuk, Tomasz Rynkowski i Zdzisław Rej z Teatru Lalki i Aktora w Łomży otrzymali zespołową nagrodę za kreacje aktorskie w przedstawieniu „Karius i Baktus” na XII Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Biała Wieża” w Brześciu na Białorusi (12 – 15 września). Spektakl, zachęcający dzieci do mycia zębów, miał premierę rok temu. Reżyserem jest Jarosław Antoniuk. W konkursie uczestniczyło 19 przedstawień z 15 krajów, w tym z Argentyny, USA, Holandii, Danii, Rosji. Festiwal w Brześciu

jest jednym z największych w Europie Wschodniej. Łączy teatr lalkowy z dramatycznym. (MK)

Seminarium z OSP

Na seminarium z historii zaprasza w sobotę, 22 września (godz. 10.00) Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów. Tomasz Dudziński przedstawi historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Grajewie w latach 1900 – 1939. Spotkanie odbędzie się w siedzibie ŁTN przy ul. Długiej 13.

Nowy sezon w Wierszalinie

Spektaklem „Wierszalin. Reportaż z końca świata” rozpoczyna w piątek, 21 września (godz. 18.00), nowy sezon artystyczny teatr Wierszalin z Supraśla (ul. Kościelna 4, tel. 085 – 710 – 88 – 45).

To jedna z nielicznych okazji, by zobaczyć zespół na macierzystej scenie. Aktorzy Piotra Tomaszuka już 25 września wyruszają w trasę do Skopje w Macedonii, gdzie zostali zaproszeni na Festiwal MOT (Młody Teatr Otwarty) pod patronatem UNESCO. Po powrocie zaprezentują spektakle

„Wierszalin. Reportaż o końcu świata” i „Bóg Niżyński” w krakowskim teatrze Łaźnia Nowa (6 i 7 października). Dwa tygodnie później pojadą do Torunia na XIV Międzynarodowe Toruńskie Spotkania Teatrów Lalek w teatrze „Baj Pomorski”. Początek listopada to kolejny wyjazd, tym razem ze spektaklem „Święty Edyp” na Festiwal Europalia w Antwerpii w Belgii.

Między wyjazdami zespół grał będzie na macierzystej scenie w Supraślu i przygotowywał premierę. (MK)

Białystok:

„Astrofotografia”, Galeria Spodki (ul. św. Rocha 14, tel. 085 – 744 – 68 – 63), czwartek, 20 września, godz. 18.00.

Autor jest znanym z anteny Radia Białystok miłośnikiem astronomii i fotografem. Co z tego połączenia wynika, obejrzyć można na wystawie. Poezja nieba na kilkudziesięciu barwnych fotogramach.

Cezariusz Gadzina w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), piątek, 21 września, godz. 19.00.

Wybitny saksofonista jazzowy (na zdjęciu) zagra z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Podlaskiej pod dyrekcją Marcello Mottadelliego (Włochy) Hymn Requiem et Spes Macieja Małeckiego. W programie ponadto „Passacaglia” Luki Francesconiego i Sunita symfoniczna „Szeherazada” op. 35 Mikołaja Rimskiego – Korsakowa.



Grajewo

„Grajewo i okolice”, wystawa poplenerowa, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 086 – 272 – 22 – 91), czynna codziennie w godz. 10.00 – 15.00.

Plon ogólnopolskiego malarskiego pleneru sprzed roku, zorganizowanego przez Miejski Dom Kultury. Na obrazach rozpoznać można najbardziej urokliwe zakątki Grajewa.

Łomża

„Muzyczne pory roku”, katedra pw. św. Michała Archaniola (ul. Dworna 25), niedziela, 23 września, godz. 19.00.



Kolejny koncert III Jesiennego Festiwalu Muzycznego „Sacrum et Musica” poświęcony jest muzyce, oddającej nastrój pór roku. W programie utwory Vivaldiego, Bacha, Haendla, Schuberta, Rimskiego – Korsakowa i wielu innych w wykonaniu duetu Joanna Woszczyk – Garbacz (flet) i Jakub Garbacz (organy, oboje na zdjęciu).

Suwałki

Dyskusyjny Klub Książki „Czwartkowe obgadywanie”, Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej (ul. E. Plater 33 a, tel. 087 – 565 – 62 – 46), czwartek, 27 września, godz. 16.00).

Powakacyjna reaktywacja spotkań miłośników literatury.

Wigry

Stanisław Sojka: „Tryptyk rzymski”, ogrody Domu Pracy Twórczej (tel. 087 – 563 – 70 – 00), sobota, 22 września, godz. 17.00.

Śpiewak jazzowy, pianista i kompozytor, wykona utwory Jana Pawła II do własnej muzyki. Recital powstał w 2003 roku, na uroczysty koncert w Watykanie z okazji imienin Ojca Świętego. (MK)

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 21 września (piątek) – ☛ Katyń, godz. 15.00, 17.15, 19.30; 22 – 23 września (sobota – niedziela) – ☛ Katyń, godz. 12.45, 15.00, 17.15, 19.30; 24 – 27 września (poniedziałek – czwartek) – ☛ Katyń, godz. 15.00, 17.15, 19.30.

Kino w Grajewie: 21 września (piątek) – ☛ U Pana Boga w ogródku, godz. 20.00; 22 – 23 września (sobota – niedziela) – ☛ U Pana Boga w ogródku, godz. 17.00, 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 22 – 24 września (sobota – poniedziałek) – o Szklana pułapka 4, godz. 17.00.

Znaleźli i oddali!

W pobliżu sklepu przy ul. Białostockiej w Zambrowie leżał na chodniku portfel. Dwaj koledzy (po lat 18) znaleźli w środku dowód osobisty, dowód rejestracyjny, karty bankomatowe i 2300 złotych. Poszli do właściciela oddać zgubę. Dobijanie się do drzwi, których nikt nie otwierał, zaniepokoiło sąsiadów. Powiadomili policję. Kiedy podjechał radiowóz, chłop-

cy jeszcze stali przed drzwiami, zastanawiając się, co dalej.

Dalej poszło gładko. Odnaleziony przez policjantów właściciel nie ukrywał radości z odzyskania zguby. Dowód wdzięczności niech pozostanie tajemnicą. Okazało się, że portfel stracił w bardzo „prozaicznej” sytuacji: położył go na masce samochodu, wsiadł i odjechał.



Przekazanie przemycanych ikon

Z przemytu do muzeum

37 ikon, metalowych krzyży i ołtarzyków z przemytu, przekazała Muzeum Ikon w Supraślu Izba Celna w Białymstoku. Wszystkie pochodzą z XVIII i XIX wieku. Zostały zatrzymane na polsko-białoruskim przejściu granicznym w Kuźnicy (pow. sokólski) w latach 2005 – 2007. Wartość sakralnych zabytków specjaliści oszacowali od 300 do 6000 złotych.

Dotychczas celnicy i pogranicznicy z Podlaskiego podarowali Muzeum Ikon w Supraślu, utworzonym 5 października 2006 roku, prawie 1000 eksponatów.

Gdzie jest Bartosz?



Bartosz Pawluczuk

W środę, 15 sierpnia 2007 roku wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Bartosz Pawluczuk, syn Wojciecha i Haliny, ur. 19 sierpnia 1986 roku w Białymstoku i tu zamieszkały przy ul. Solnickiej 14.

Rysopis: wiek z wyglądu 20 lat; wzrost około 176 – 180 cm; waga 70 kg; szczupła budowa ciała; szatyn; włosy około 15 cm długości; twarz owalna; uszy średnie; nos duży, prostoliniowy.

W dniu zaginięcia Bartosz ubrany był w spodnie rybaczki z dzianiny koloru jasnego. Miał ze sobą ciemny plecak marki „campus” z drukowanymi literami „PAJAK” i znakiem pajaka.

Kto może pomóc w odnalezieniu Bartosza proszony jest o kontakt z Komendą Miejską Policji w Białymstoku (tel. 085 677 21 17) lub z najbliższą jednostką policji (tel. 997 lub 112).

■ Dużo szczęścia miała kierująca polonezem (lat 20) i jej pasażer na drodze Popowo – Guty (pow. grajewski), gdy samochód uderzył w skarpe i „dachował”. Oboje doznali niegroźnych obrażeń.

■ Plastikowa łódź wiosłowa zginęła z brzegu jeziora Rajgrodzkiego w Rajgrodzie (pow. grajewski). Straty 2000 złotych.

■ Prawdopodobnie od niedopałka papierosa wybuchł pożar w mieszkaniu w Osiedlu Broniewskiego w Grajewie. „Podczadziły” właściciel przewieziony został do szpitala. Straty około 4000 złotych.

■ Stłuczenia płuc, złamania żeber i łopatki doznał rowerzysta, potrącony przez mercedesa na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Cmentarnej w Grajewie. Zawinił kierowca samochodu, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu.

■ Metalowe ocynkowane elementy ogrodzenia zginęły przy ul. Wiórowej w Grajewie. Straty 5200 złotych.

■ Artykuły spożywcze i papierosy ukradł włamywacz ze zlewni mleka w Porytem (gm. Stawiski, pow. kolneński). Straty około 600 złotych.

■ Pijanych rowerzystów zatrzymali policjanci w powiecie wysokomazowieckim: w Osipach Zakrzewie (gm. Wysokie Mazowieckie) – 2,68 promila alkoholu, w Szepietowie Podleśnym (gm. Szepietowo) – 2,52 prom. i na ul. Pińczowskiej w Ciechanowcu – 1,76 prom.

■ W biały dzień w Rutkach (pow. zambrowski) przy drodze krajowej nr 8 zatrzymała się cysterna. Kierowca zaczął wysypywać „coś białego”. Świadkowie powiadomili policję. „Czymś białym” okazał się polipropylen. Według dokumentów, kierowca (lat 28) wioził go z Wielkiej Brytanii do Białegostoku. Tłumaczył się, że wysypał kilkaset kilogramów towaru, żeby zaoszczędzić sobie pracy w... czyszczeniu cysterny.

■ Ford escort wjechał pod opłatę na ul. Podedwornego w Zambrowie. Ludziom nic się nie stało. Kierowca forda był pijany (0,98 promila alkoholu).

■ Szlifierka kątowna i 30 metrów przewodu zasilającego zginęło z magazynu przy ul. Przytułskiej w Jedwabnem (pow. łomżyński). Straty 560 złotych.

■ Nieznany sprawca połamiał 4 przęsła drewnianego płotu i uszkodził 2 betonowe słupki ogrodzenia w Jakaci Dwornej (gm. Śniadowo, pow. łomżyński). Straty 700 złotych.

■ Grzejniki olejowe, kasy fiskalne, komputery, szlifierka, myjka ciśnieniowa i alkohol zginęły z biura firmy w Wiźnie (pow. łomżyński). Straty 10 000 złotych.

■ Nieznany wandal porysował karoserię volkswagena, zaparkowanego na ul. Dworcowej w Łomży. Straty 1200 złotych.

■ Kosmetyki i środki czystości ukradł z regału „klient” w sklepie przy ul. Piłsudskiego w Łomży. Straty 620 złotych.

■ Złotą i srebrną biżuterię, telefony komórkowe i alkohole ukradł włamywacz z mieszkania na parterze bloku przy ul. Reymonta w Łomży. Właścicielka nie oszacowała strat.

■ 120 litrów oleju napędowego ukradł nieznany złodziej z ciężarówki daf, zaparkowanej przy ul. Wojska Polskiego w Łomży. Straty 470 złotych. Natomiast 180 litrów oleju zginęło ze zbiornika spycharki, stojącej na ul. Śniadeckiego. Straty 660 złotych.

■ 35 paczek chipsów zginęło ze sklepu przy al. Legionów w Łomży. Złodziej ukradł je przez wybitą szybę. Straty 470 złotych.

■ Szesnastolatek zatrzymany został przez policjantów na włamaniu do domu przy ul. Glogera w Łomży. Miał przy sobie 17 torebek amfetaminy.

■ Nieznany wandal zbił kamieniem 4 szyby w oknach przychodni lekarskiej przy ul. Kardynała Wyszyńskiego w Łomży. Straty 350 złotych. Być może także ten sam uszkodził tzw. wkład antywłamaniowy w oknie budynku gimnazjum przy ul. Reymonta. Straty 830 złotych.

Policealna Szkoła Ochrony "VIP"

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony **IBSSA International Bodyguard and Security Services Association** oraz Dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony **Israeli College for Security and Investigation**

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki Słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: spadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych, oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-16.00

Warszawa (022) 681 34 32, Łomża (086) 216 40 29,

Maków Maz. (029) 717 10 96, Siemiatycze (085) 65 609 13,

Ostrów Maz. (029) 74 688 16 - nowy kierunek * technik administracji

Wyszków, (029) 74 278 89 - nowe kierunki: * technik masażysta * ratownik medyczny

www.szkolavip.pl



f-1335

KOLBIS

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165

tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45

tel/fax (0...29) 760 84 48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

f-2107

YOUR ENGLISH LANGUAGE IS ATTRACTIVE FOR US!

We are a subsidiary of a French company operating for 15 years in Poland.

You are **fluent in English** and are willing to work in the freezing food activity.

Accounting, Quality system management, Quality control, Shift supervisor, Operation manager, you are in this case may be one of the successful candidate we are expecting to employ for our plant near LOMZA (Poland).

Please send us a CV in English with a motivation letter stating which post you wish to apply for, to:

POLIFRA POLSKA, Att Didier Cossart

Jeziorko 1A, 18-421 PIATNICA, POLAND, e-mail: polifra@wanadoo.fr

f-2426

f-2426

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2

tel. 085 732-77-35

codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

f-2424



Szkoły Policealne bez matury!

Dwuletnie Szkoły Policealne:

Technik: administracji, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych, ochrony środowiska, organizacji reklamy, bhp, informatyk, handlowiec, ekonomista, rolnik, logistik, rachunkowości, obsługi turystycznej, hotelarstwa, usług gastronomicznych

Jednoroczne Szkoły Policealne:

architektura wnętrz, grafika komputerowa, biomasaż I /masaż leczniczy/, biomasaż II /fizjoterapia/, prawo celne i spedycja, przedstawiciel handlowy, sekretarko-asystentka, zarządzanie personelem

SEMESTR GRATIS

2 i 3-letnie LO dla Dorosłych

Łomża, ul. Legionów 7
tel./fax 086 215 02 15

57 kierunków w 57 miastach

infolinia 0801 100 777

nieodpłatne

zaświadczenia do

WKU i ZUS

*dotyczy wybranych kierunków

www.zak.edu.pl

f-2094

Hello Tomorrow

AVON

Obecnie poszukujemy:

OKRĘGOWEGO MENEDŻERA SPRZEDAŻY

Nr ref. KONT/07/OMS

Okręgowy Menedżer Sprzedaży w Avon jest osobą odpowiedzialną za wyniki sprzedaży na wybranym obszarze. Osoba pełniąca tę funkcję koordynuje pracę kilkunastu, bądź kilkudziesięciu Liderów, a pośrednio kilkuset Konsultantek. Do głównych zadań Okręgowego Menedżera Sprzedaży należy realizacja celów sprzedażowych, pozyskiwanie nowych osób do współpracy oraz szkolenie osób współpracujących. Okręgowy Menedżer Sprzedaży prowadzi własną działalność gospodarczą i współpracuje z firmą Avon na zasadach partnera w biznesie.

Od kandydatów oczekujemy:

- Doświadczenia w sprzedaży i zarządzaniu ludźmi
- Łatwości w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi
- Prawa jazdy kategorii B
- Preferowane wykształcenie wyższe
- Znajomość produktów Avon będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- Ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą kosmetyczną
- Konkurencyjne wynagrodzenie zależne od osiąganych wyników
- Wsparcie w rozwoju własnej działalności gospodarczej

Osoby zainteresowane naszą ofertą prosimy o przesłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) wraz z zaznaczonym numerem referencyjnym na adres:

Avon Cosmetics Polska Sp. z o.o.
Dział Sprzedaży (OMS - Jadwiga Kuźma)
Ul. Słowicza 32, 02-170 Warszawa
jadwiga.kuzma@avon.com

Prosimy o dołączenie do CV następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Avon Cosmetics Polska Sp. z o.o. moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie współpracy na potrzeby procesu wyboru ofert, a także na zamieszczenie ich w bazie danych kandydatów zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997r (Dz. U. 2002, Nr 101, poz. 926 ze zm.). Podanie danych jest dobrowolne. Każda osoba ma prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania.

Zastrzegamy sobie prawo udzielenia odpowiedzi wyłącznie na wybrane oferty.

Avon jest światowym liderem na rynku kosmetycznym oferującym swoje produkty w systemie sprzedaży bezpośredniej. Firma jest obecna w ponad 140 krajach na całym świecie, oferowane produkty dystrybuowane są przez prawie 5 milionów Konsultantek.

f-1951



Uśmiech KONTAKTÓW

Anastazja Milina z III kl. Szkoły Choreografii w Taszkencie
na festiwalu kresowym w Wysokiem Mazowieckiem

Dobre maniery

Przywitanie banalnie... ważne!

Jak się witać, oto jest pytanie. Niby banalna sprawa, a od przywitania często zależy, czy ktoś zaprosi nas na kawę, czy też odwróci się bez słowa i uda, że nas nie widzi.

Przede wszystkim użyj odpowiednich słów! Starszym nie mówi się „się ma”, kolegów z podwórka nie przywitasz „dzień dobry”. Sam musisz wyważyć, do jakiego przywitania upoważniają cię dotychczasowe relacje z witałym.

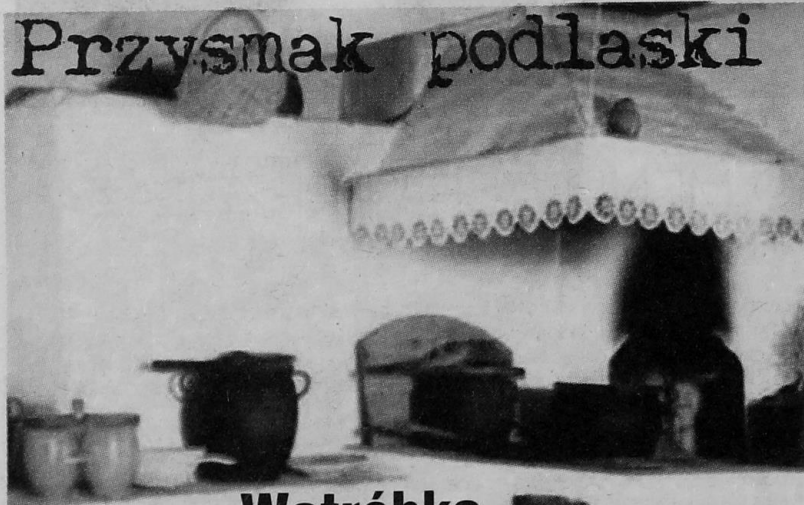
Pamiętaj też, że jako pierwszy wita się ten, kto wchodzi do pomieszczenia. Niezależnie od wieku,

płci i stanowiska. Ten, kto wchodzi do biura, przychodni lub sklepu nie odzywa się słowem, szybko zostanie zakwalifikowany do kategorii „gbur”. Słusznie, zresztą.

Nie powtarza się kilkakrotnie przywitania w stosunku do tej samej osoby. Widząc tę piękną brunetkę po raz drugi od wejścia do biura, po prostu się uśmiechnij lub podejdź i pogadaj.

Jeślinosisz kapelusz lub czapkę z daszkiem, nie wystarczy zwykle „dobry wieczór”, musisz go zdjąć przy przywitaniu.

SALONOWIEC



Przysmak podlaski

Wątróbka z grzybami

Składniki:

- 60 dag wątroby wieprzowej
- 4 dag suszonych grzybów
- 5 dag cebuli
- śmietana
- smalec

Wątróbkę zalewamy mlekiem i moczymy 2-3 godziny. Następnie kroimy na cztery kawałki i obsmażamy na patelni. Grzyby myjemy dokładnie i wrzucamy do

wody; namoczone gotujemy w tej samej wodzie. Po ugotowaniu kroimy i podsmażamy z drobno pokrojoną cebulą. Tak przygotowane wątróbkę, grzyby i cebulę wrzucamy do garnka i zalewamy wywarem z grzybów. Dusimy pod przykryciem, aż wątróbka będzie miękka, na końcu dodając śmietanę. Podajemy z ziemniakami i ogórkiem kiszonym.



Księga imion

Najpopularniejsze imieniny tygodnia (20 – 26 września): Adela, Martyna, Mateusz, Mariusz

Adela – wszechstronna, badawcza, ma krytyczny umysł, o wielkim temperamencie. Nie lubi krytyki, stała w przekonaniach. Wielbicelka sztuki, urokliwych zakątków przyrody, do których nie docierają tłumy.

Martyna – subtelna, o nieprzeciętnej intuicji, szybkiej i trafnej decyzji, dobry znawca ludzkiej natury. Dąży do wszechstronnego wykształcenia. Lubi przyrodę i dobre filmy, jak również nowoczesne ubiory. Nie znosi, aby jej rozkazywano.

Mateusz – imię pochodzenia hebrajskiego i oznacza „dany przez Boga”. Jest człowiekiem niezwykle odpowiedzialnym, prawdomównym, sprawiedliwym, dobrodusznym. Raz podjęte ustalenia i raz da-

ne słowa, realizuje z żelazną konsekwencją, choćby miały mu przynieść straty. Jest konserwatystą w przekonaniach, wychowuje dzieci zgodnie z tradycją ojcowską, kocha żonę nad wyraz szczerze. Nie uznaje wolnej miłości. Ofiarnie służy sprawie publicznej, udziela pomocy innym.

Mariusz – lubi służyć radą innym, często i chętnie bierze na siebie ogromną odpowiedzialność, służy sprawom publicznym. Jest filantropem, człowiekiem dobrodusznym, pracowitym, zaradnym, lubiącym spokój. Rodzinie poświęca sporo uwagi, dlatego jest dobrym współmałżonkiem, szanowanym rodzicem, przykładnym wychowawcą.

REKLAMA



“FABET ŁOMŻA” Sp. z o.o.
ul. Wojska Polskiego 177 D
tel: (086) 216 62 01

PRACUJ z nami w Łomży

zatrudnimy

**Zbrojarzy, betoniarzy,
ślusarzy, suwnicowych,
cieśli, brygadzystów
i mistrzów produkcji**

poszukujemy także pracowników
do przyuczenia produkcji budowlanej

tel. 086 216 62 02, www.grupacb.pl

PEWNI NA BETON

Kurp przyprowadził żonę w ciąży na badania okresowe. Lekarz zbadał ciążarną, przyjął honorarium, pożegnał. Do gabinetu wchodzi Kurp, by dopytać o zdrowie żony.

– No cóż, u waszej żony jest ciąża pozamaciczna – mówi lekarz. Kurp zbladł i nerwowo sięga po portfel.

– Nie trzeba, żona już płaciła.

– Panie doktorze, ma pan tu 1000 złotych, ale niech pan nie piśnie nikomu, że pozamaciczna, bo chłopcy mnie wyśmieją, że nie trafił, gdzie trzeba!

X

Po przegranym meczu ŁKS kibic, który uważał, że sędzia nie dostrzegał faulów na zawodnikach drużyny, podchodzi do niego i pyta:

– A gdzie pana pies?

– Pies? Ja nie mam psa...

– Wobec tego bardzo panu współczuję. Ślepy i bez psa!

X

Pan Hilary jęczy z cicha:

„Gdzież ten układ jest u licha?”

Szuka w spodniach i w surducie, w Nowej Hucie i w Kalkucie.

Wszystko w szafach poprzewracał.

Może go ukradła prasa?

Lub spikerka z TV smukła?



Ktoś mi kurcze ukradł układ!

Pod kanapą, na kanapie w IPNie, w URMie, w PAPie, szpera w Łodzi i w Lublinie, w całej Polsce (co nie zginie). Już kolegów chce nagrywać koalicję zaczął zrywać.

Nagle – zerknął do lusterka...

Nie chce wierzyć... Znowu zerka.

Znalazł! Jest! Ukazał mi się!

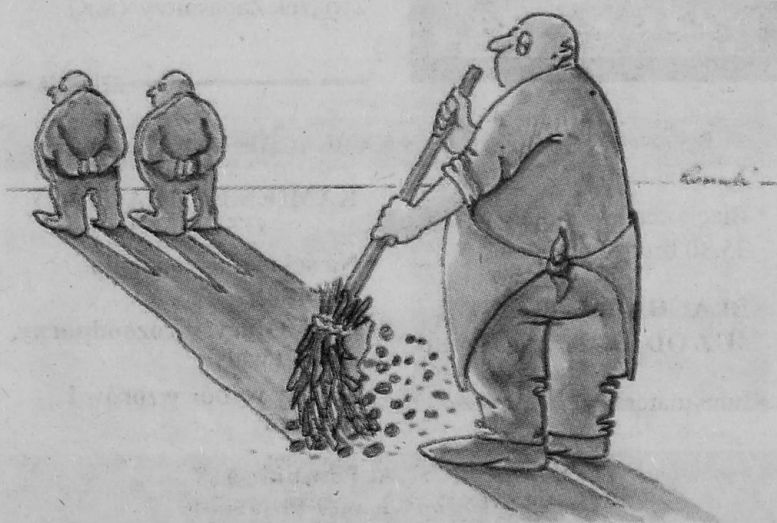
Toć go mam we własnym PiSie!

X

– Tato, co to jest polityka?

Ojciec postanowił wytłumaczyć synowi obrazowo:

– Widzisz, ja zarabiam i przynoszę pieniądze do domu, więc jestem kapitalistą. Mama rządzi tymi pieniędzmi, więc jest rządem. Dziadek uważa, żeby wszystko było na swoim miejscu, więc jest



związkiem zawodowym. Nasza pokojówka jest klasą robotniczą. Wszyscy mamy jeden cel, aby się tobie lepiej wiodło! Bo ty jesteś ludem, a twój młodszy brat, który leży jeszcze w pieluchach, jest przyszłością narodu. Zrozumiałeś, synku?

– No..., muszę pomyśleć i zapamiętać...

W nocy budzi go płacz młodsze- go brata, który narobił w pieluchy i drze się wniebogłosy. Nie wiedział, co ma zrobić, więc poszedł do pokoju rodziców. W pokoju była tylko mama, ale spała tak mocno, że nie mógł jej dobudzić. Poszedł do pokoju pokojówki, w którym akurat zabawiał się z nią ojciec, a dziadek podglądał ich przez okno. Wszyscy byli tak sobą zajęci, że nie zauważyli, iż patrzy na to wszystko. Postanowił więc, że pójdzie spać i o wszystkim zapomni. Rano ojciec pyta go:

– Synku, możesz mi powiedzieć własnymi słowami, co to jest polityka?

– Tak! Kapitalizm wykorzystuje klasę robotniczą, związki zawodowe się temu przyglądają, lud jest całkowicie lekceważony, przyszłość leży w g..., a rząd śpi!

X

Adwokat pyta swojego klienta:

– Dlaczego chce się pan rozwieść?

– Bo moja żona cały czas szwenda się po knajpach!

– Pije?

– Nie, łązi za mną!

X

Przychodzi facet do lekarza i mówi:

– Panie doktorze, tak mnie strasznie wątroba boli!

– A pije pan?

– Piję, ale nie pomaga!

X

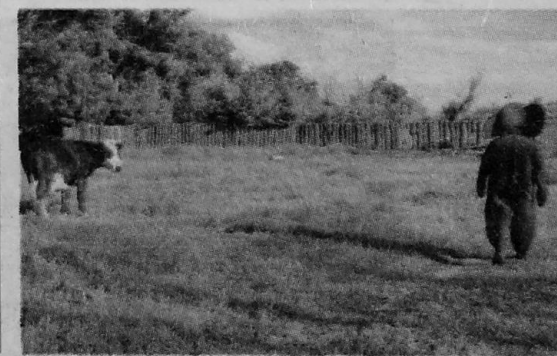
Rys. Zdzisław Romanowski

Spięcia



Oto najpopularniejszy od dłuższego czasu na łomżyńskich forach internetowych wierszyk, autorstwa Cziko, wzbogacany nowymi styrofami przez internautów.

A mnie się marzy kurna chata na kaczych nogach nawet niech lecz dla każdego i bez bata a wściekłych wygnać wsiech. A mnie się marzy kurna chata i nawet w oknach kapliczki niech lecz w spokój ducha przebogata a wściekłych wygnać wsiech. A mnie się marzy kurna chata nawet z widokiem parad niech lecz bez kłamliwych ojca i brata a wściekłych wygnać wsiech. A mnie się marzy zwykle życie w duchu przykazań wszystkich niech i bez fałszywych modłów wycia a z Sejmu wygnać wściekłych wsiech.



REKLAMA

OGRODZENIA BETONOWE – transport gratis!



Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Wiźnie

pow. łomża woj. podlaskie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

Zestawu ciągnik siodłowy Jelcz 417 + naczepa ND 160

cena wywoławcza 15000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 października 2007 r. godz. 11.00.

Wadium w wysokości 1500 zł należy wpłacić w kasie SKR przed przetargiem.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.30.



Sponsorami Ligi są: Iwona i Tomasz Filipkowscy, Łomża, ul. Sybiraków 6

Łukasz Obrycki z Łomży zwyciężył w VI kolejce Ligi Uniqua! O jego sukcesie przesądziła większa ilość przysłanych kuponów. Dzięki dobremu wynikowi wygrywa piłkę i awansuje na drugą pozycję w klasyfikacji generalnej. Na pierwszej umocnił się, drugi w tym tygodniu Lech Bielski. Dziś typujemy mecze, które odbędą się 29-30 września.

Pełne wyniki meczów VI kolejki, 10 najlepszych typerów oraz pełny regulamin Ligi Uniqua, zamieszczamy na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Najlepsi w VI kolejce:

- 1.) Łukasz Obrycki (ŁKS Łomża) – 65 pkt
- 2.) Lech Bielski (ŁKS Łomża) – 65 pkt
- 3.) Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) – 55 pkt

Włącz się!

Jeszcze nie grasz? Włącz się! Przystąpić możesz w każdej chwili! Po prostu wytypuj wyniki, wytnij kupon i przyslij. Czekają wspaniałe nagrody! Na kuponie zaznacz: liczbą „1” – zwycięstwo gospodarzy, liczbą „2” – zwycięstwo gości, literą „X” – remis. Powodzenia!

Nie możesz trafić? Wyślij więcej kuponów!

Przypominamy, że można wysłać dowolną ilość kuponów! W klasyfikacji Ligi uwzględnimy ten, który zdobędzie najwięcej punktów. Im więcej kombinacji, tym większa szansa na zwycięstwo! To nie wszystko: w przypadku tej samej ilości punktów, wygrywa ten, kto przysłał najwięcej kuponów!

LIGA „UNIQA”

KUPON
NR 8

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

e-mail: _____

Jestem kibicem (nazwa drużyny): _____

VIII kolejka (29 – 30 września):

1. Jagiellonia Białystok – Widzew Łódź (I)
2. Podbeskidzie Bielsko-Biała – ŁKS Łomża (II)
3. Radomiak Rado – Freskovita Wysokie Mazowieckie (III)
4. Orzeł Kolno – Sokół Aleksandrów Łódzki (III)
5. Warmia Grajewo – Wigry Suwałki (III)
6. Wigry Suwałki – Orzeł Kolno (III)
7. Wissa Szczuczyn – KS Michałowo (IV)
8. Olimpia Zambrów – Pomorzanka Sejny (IV)

KONTAKTY

UNIQA
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

0 włoś od rekordu

Na stadionie AWF w Warszawie odbył się mityng lekkoatletyczny, w którym znakomicie zaprezentowała się sztafeta 4 x 400 m juniorów młodszych LUKS Prefbet Śniadowo w składzie: Kamil Baczewski, Daniel Chyliński, Grzegorz Ja-

miółkowski i Arkadiusz Wojno, wygrywając w czasie 3.20,09. Jest to nowy rekord województwa podlaskiego juniorów młodszych, zaledwie o 1.36 setnych sekundy gorszy od rekordu Polski! Bieg na 800 m zdecydowanie wygrała Magdalena Stankiewicz z bardzo dobrym wynikiem 2.13,84. Na tym samym dystansie zadebiutował Paweł Olszewski, uzyskując czas 2.01,40 (4 miejsce). (MK)

REKLAMA

educo
Nowoczesna Szkoła Językowa

Kursy językowe, biuro
tłumaczeń, szkolenia dla firm

CALLAN
METHOD
Angielski
4x
szybciej

dualna
metoda
Angielski i
inne języki
tradycyjnie

Angielski dla dzieci od 1 roku życia
Helen Doron
Early English

Angielski dla dzieci od 1 roku życia
Bezpłatna lekcja próbna

**Hiszpański, Francuski,
Rosyjski, Włoski, Niemiecki,
Angielski**

Łomża ul. Sikorskiego 126 E
tel. (086) 216 22 24
lomza@educo.pl www.educo.pl

Zapisy na nowy semestr

Zapasy w Grajewie

XV Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy Młodzików w stylu klasycznym o puchar prezesa Pfliderer Grajewo SA zgrupował w sobotę (15 września) w hali grajewskiego MOSiR ponad setkę zawodników z klubów naszego regionu oraz Litwy. Na dwóch matcach walczyli zapaśnicy roczników 1992 – 1994 w dziesięciu kategoriach wagowych. Odbyły się też walki w minizapach roczników 1995 – 1997. Zawody tradycyjnie zorganizowali Urząd Miasta w Grajewie, Urząd Marszałkowski i Podlaski Związek Zapaśniczy. (MK)

REKLAMA

JESIENNA OBNIŻKA CEN NA BLACHY TRAPEZOWE!

- Blachodachówka już od 25,30 brutto/m²
- **BLACHA TRAPEZOWA JUŻ OD 17,40 zł brutto/m²**
- Inne materiały pokrywowe

KAMIEŃ ELEWACYJNY OZDOBNY

- Na ściany, ogrodzenia, kominki,
- Ocieplający, mrozoodporny, ogniotrwały
- Bogaty wybór wzorów i kolorów

PHU „DOMUS”, Al. Piłsudskiego 88
Tel. (086) 212-52-10, kom. 0-501-624-019

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 18 września 2007 roku do 9 października 2007 roku) wykazy lokali mieszkalnych nr 12 przy ul. Sadowej 1, nr 29 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 44, nr 22 przy ul. Podedwornego 10, nr 30 i nr 33 przy ul. Magazynowej 5 w Zambrówie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

Freskovita prowadzi

W meczu na szczycie piłkarskiej III ligi Freskovita Wysokie Mazowieckie pokonała w sobotę (15 września) w Ząbkach lidera tabeli, zespół Dolcana. „Mleczni” wygrali 2:1 po bramkach Eugeniusza Kołodziejczyka oraz Dzidosława Żuberka. Po tym zwycięstwie Freskovita awansowała na pierwsze miejsce w rozgrywkach grupy I. Tydzień wcześniej podopieczni Sławomira Adamusa rozgromili 7:0 Drwęcę Nowe Miasto Lubawskie.

Rewelacyjne

Ren Bingran, Weronika Łuba, Monika Narolewska, Kamila Świniarska, Katarzyna Listwon, Karolina Gołąbiowska, w takiej kolejności zawodniczki AZS Wałkuscy Łomża zajęły miejsca od 1 do 6 w I Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Seniorek w Tenisie Stołowym. Miejsca od 9 do 12 zajęły Sylwia Trzonkowska i Emilia Majewska. Wynik Turnieju świadczy o znakomitej formie podopiecznych trenera Wacława Tarnackiego, które niebawem rozpoczną sezon w II lidze.

Powrót Justyny

Justyna Kijek (21 lat), zawodniczka LUKS „Prefbet” Śniadowo, uzyskała na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w Słupsku (8-9) września I klasę sportową w biegu na 3000 m z przeszkodami, zajmując 6 miejsce. W biegu na 5000 m zajęła 9 miejsce, bijąc rekord okręgu łomżyńskiego. „Jestem bardzo zadowolona z obydwu biegów, w końcu wiem, na co mnie stać i za rok będę walczyć o medale. Mam nadzieję, że dopisze mi zdrowie i szczęście, które opuściło mnie na długi czas. W poprzednich 2 zawodach rangi mistrzowskiej nie mogłam wystartować, byłam bezpodstawnie zawieszona przez trenera ŁKS Łomża Jerzego Witkowskiego, przez co nie było mi dane rozwijać umiejętności sportowych” powiedziała Justyna Kijek. (MK)

W sobotnim (15 września) meczu ŁKS z Arką Gdynia na stadionie w Łomży Arka dominowała w polu, ale była nieskuteczna w ataku. Natomiast piłkarze ŁKS błyskali fantastycznymi kontrami. Ale nie mieli szczęścia. Co najmniej 3 razy piłka powinna trafić do siatki Arki. Trafiła tylko raz, gdy gola strzelił głową Damian Świerblewski. Do ostatnich minut przy remisie 1:1 przy ul. Zjazd odbywał się futbolowy spektakl najwyższej próby. Drugą, zwycięską bramkę, Arka zdobyła dopiero w 83 minucie. Rewelacyjnie spisał się w bramce Kamil Ulman.

Liczni kibice Arki przyłączyli się do „stadionowego protestu” szalikowców ŁKS przeciwko „dyktato-



Maxwell Kalu finezyjnie zagrywa do nadbiegającego z tyłu Tomasza Bzdęgi

Wielka piłka



Damian Świerblewski prawie z poziomu murawy kieruje głową piłkę do bramki Arki

wi PZPN”, który karze kluby za organizowane przez kibiców widowiska na trybunach (na znak protestu zeszli na 10 minut z trybun). Łomżyńscy szalikowcy starannie przygotowali się na przyjęcie renomowanej drużyny z Gdyni i jej kibiców. Na trybunach pojawiły się nowe flagi w barwach klubowych, morze serpentyn i konfetti. (MK)



Ekipa „na Chiny” z wiceministrem MSWiA Jarosławem Zielińskim (z lewej) i starostą Stanisławem Rykaczewskim

REKLAMA

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski,
zażalenia, odwołania
oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Lecą do Chin

W piątek (14 września) w Zambrowie odbyła się uroczysta odprawa dziewcząt z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Długoborzu, które wyjeżdżają na XII Światowe Letnie Igrzyska Specjal Olimpijczy w Szanghaju w Chinach. Trzyosobowa drużyna w składzie: Ewa Grodzka (napastnik), Dorota Kulesza (pomocnik) i Agnieszka Matejkowska (obrońca) trenuje od 2000 roku w sekcji sportowej „Błyskawica” pod okiem trenera Katarzyny Piaścik. Olimpiada Specjalna w Chinach będzie już trzecim zagranicznym wyjazdem piłkarek. Dziewczeta zdobyły srebrny medal podczas Europejskiego Turnieju w Piłce Nożnej „Eurofoot Specjal Olimpijczy” w 2004 roku oraz zajęły IV miejsce w Europejskim Turnieju w Piłce Nożnej Kobiet w Belgii w 2005 roku. Ekipę pożegnali wice-minister spraw wewnętrznych i administracji Jarosław Zieliński i starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski. Igrzyska w Szanghaju odbędą się 2 – 11 października. (MK)

SONAROL

OKNA THERMO EXCLUSIVE

18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. 086 217 22 11
18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 086 219 91 09

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA

NAJWYŻSZA PORĄ ZAJŚĆ DO INSTALATORA

INSTALATOR & MOWIK

- ARMATURA SANITARNA
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- TECHNIKA GRZEWICZA

WIELKA WYPRZEDAŻ obniżka cen do **80%**

Tylko w dniach 17. 09. - 1. 10. 2007

363,96 zł 182 zł GEBERIT elem. mont. do umywalki	267,05 zł 99 zł ASTOR szafka stojąca z koszem	500,45 zł 199 zł TRESS bateria natryskowa	711,85 zł 390 zł Obudowa wanny
---	--	--	---

48,80 zł
9,80 zł
Kabina KOŁO Atol 90 kwadratowa

Nie przegap okazji - taniej już nie będzie! **Zapraszamy!!!**

ŁOMŻA, UL. ZJAZD 2 tel. 086 216 56 47

Carpexim www.carpexim.pl e-mail: biuro@carpexim.pl

ROLETKI MATERIAŁOWE NOWE WZORNICTWO

AIG sprzedaż na raty

PRODUCENT ROLET ŻALUZJI MOSKITIER

ul. Bema 15, tel. 086 219 99 99 **MONTAŻ DORADZTWO NAPRAWY**

INVEST BANK BANK KORZYŚCI Dla Ciebie

WIELKIE GOTÓWKOBRAKOWE KREDYT GOTÓWKOWY

- nawet do 80 tys. zł
- wystarczy 350 zł dochodu netto
- do 15 tys. zł bez poręczycieli
- do 10 tys. zł możliwość uzyskania kredytu tylko na oświadczenie
- do 5 tys. zł bez zgody współmałżonka.
- okres spłaty od 3 do 60 miesięcy

Zapraszamy do Oddziałów INVEST-BANK SA w Łomży
ul. Sienkiewicza 10 tel. 086/ 215 02 01, 086/ 215 02 42
ul. Farna 3 tel. 086/ 215 11 70, 086/ 215 11 65

infolinia 0 801 44 55 66 www.investbank.pl

PREFBET **ŚNIAĐOWO**

Producent = najlepsza cena

6,50 zł netto / szt GTLM

Promocja ważna do wyczerpania zapasów

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów PREFBET
18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. +48 086 217 62 95, fax +48 086 217 61 29
e-mail: poczta@prefbet.pl

* cena dotyczy pustaka o wymiarach 24x24x59, na zaprawę tradycyjną, luzem w formach